

General z Korei pld. ranny w Sajgonie

PHENIAN
W Sajgonie, podczas ataku patriotów południowietnamskich, ranny został południowokoreański generał Son Chi Son.
Przybył on 21 bm. do Sajgonu jako osobisty wysłannik prezydenta Korei południowej, dla omówienia z gen. Khanhem sprawy wysłania do Wietnamu południowego 2 tysięcy żołnierzy południowokoreańskich.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUKNOWE Nr 24 (6067)

Kraków, piątek 29, sobota 30 stycznia 1965 r.



List Wł. Gomułki z okazji 20-lecia »Trybuny Robotniczej«

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wystosował list do obchodzącego jubileusz 20-lecia istnienia, zespołu »Trybuny Robotniczej« — organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach.

— Pozwólcie z okazji jubileuszu waszej gazety — pisał m. in. Wł. Gomułka — w imieniu kierownictwa partii oraz własnym, przekazać całemu zespołowi redakcyjnemu, drukarzem, pracownikom administracyjnym i technicznym, a także waszym czytelnikom serdeczne życzenia jak najlepszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej oraz pomyślności w życiu osobistym.

ZE SWIATA

DELEGACJE KRAJÓW EUROPY WSCHODNIEJ na XIX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ ogłosiły wspólne oświadczenie, w którym zaprzeczają rozpowszechnianym przez prasę burżuazyjną pogłoskom jakoby stały przedstawieli Węgier w ONZ amb. Karoly Csotordaly zamierzali wycofać swą kandydaturę w wyborach na stanowisko przewodniczącego Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

DZIS O POŁNOCY ZAKOŃCZYŁ SIĘ dwudniowy, ogólnokrajowy strajk pracowników sektora państwowego i z nacjonalizowanego gospodarki francuskiej. Pierwsze podsumowanie strajku, dokonane przez federację związkową wskazuje na jego masowy zasięg oraz jednolite poparcie hasel walki przez wszystkie najpoważniejsze organizacje klasy robotniczej.

NA ZAPROSZENIE WICEPREMIERA WRL, Jeno Focka, 28 bm. przybył do Budapesztu wicekanclerz Austrii, B. Pittermann wraz z grupą dyrektorów największych państwowych zakładów przemysłowych Austrii.

PREZ. USA JOHNSON proponuje w ordyżu gospodarczym do Kongresu uchylenie wymaganego ustawą 25-procentowego pokrycia w zlocie dla depozytów banków handlowych w bankach centralnych, zalecając jednak utrzymanie pokrycia w zlocie dla banków znajdujących się w obiegu. Wniosek ten odzwierciedla zaniepokojenie kół oficjalnych stałym wielomiliardowym deficytem bilansu płatniczego USA. Ordre przyznaje, że tempo rozwoju gospodarczego jest zbyt powolne, by zlikwidować bezrobocie w dużej mierze strukturalne. Raport podkreśla, że wciąż jeszcze 35 mln Amerykanów — czyli 1/5 ludności — żyje w ubóstwie.

Sławny śpiewak N. Worgulow przyjeżdża do Krakowa

Znakomity śpiewak radziecki — solista Opery w Kijowie — Nikołaj WORGULOW, baryton dramatyczny, noszący zaszczytny tytuł »Narodowego Artysty ZSRR« przyjeżdża do Krakowa i wystąpi gościnnie w spektaklach Teatru Muzycznego — Opery Krakowskiej. — W poniedziałek 1. II br. usłyszymy N. Worgulowa w partii Scarpia w operze »Tosca« Pucciniego, zaś w niedzielę 7. II w »Rigoletto« Verdiego. (J. Par.)

Dnia 28 bm. udał się do Londynu na uroczystości pogrzebowe Winstona Churchilla przedstawiciel rządu PRL — minister Lucjan Motyka. Na lotnisku Okęcie odjeżdżającego żegnali: wiceministrowie — Józef Winiewicz, Kazimierz Rusinek, Zygmunt Garstecki, Tadeusz Zaorski oraz wyżsi urzędnicy MSZ i Ministerstwa Kultury i Sztuki. Obecny był ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce — George Lisle Clutton. Na zdjęciu: min. L. Motyka (z lewej) przed odlotem do Londynu na lotnisku Okęcie w Warszawie.

CAF — fot. Czarnogórski

Gdy nasi prapraojcowie polowali pod Ojcowem na... renifery

Archeolog warszawski, mgr Stefan Kozłowski, dokonał jesienią ub. roku w Jaskini Maszyckiej koło Ojcowa, niezwykle interesującego odkrycia. Odnalazł zebro dużego zwierzęcia, zdobione pięknym ornamentem, wykonanym przez paleolitycznego artystę z okresu magdaleńskiego (ok. 13 tys. lat p.n.e.).

Oto bliższe informacje, uzyskane przez przedstawiciela PAP od mgr Kozłowskiego.
Jaskinia Maszycka znana jest od dawna jako siedziba ludzi z okresu młodszego paleolitu (50 tys. — 8 tys. lat p.n.e.). Była nawet badana przez geologa krakowskiego Godfrida Ossowskiego przed kilkudziesięciu laty. Jesienią ub. roku, obok wspomnianego zebra, mgr Kozłowski odkrył tam również ostrza oszczepów wykonanych z kości, m. in. z ciotu mamuta, narzędzia krzemienne — drapacze, rylce i noże oraz kości ludzkie.

Zebro, przełamane w dwu miejscach, ma 45 cm długości, po obu bokach równe wgłębienia i piękny kreskowy, geometryczny ornament, złożony z kręmiennym rylcem. Znak ornamentu mały zapewne znaczenie symbolicznomagiczne.

Górny paleolit trwał w Europie w czasie ostatniego zlodowacenia. Mimo okresowych ociepleń, klimat był wówczas bardzo ostry, a północne części naszego kraju pokrywał lodowiec skandynawski. Krajobraz okolic Ojcowa przypominał tundrę.

Ludzie, zamieszkujący jaskinię, byli łowcami, a ich życie uzależnione było od zwierząt, głównie reniferów.

Fachowcy wypowiadają się wkrótce od jakiego zwierzęcia pochodzi znalezione zebro, przeprowadzone zostaną też badania porównawcze, dotyczące formy i funkcji przedmiotu.

Dokonał zamachu na taksówkarza aby wywieźć zwłoki zamordowanego agenta skupu

Prokuratura Wojewódzka w Krakowie zakończyła śledztwo w sprawie 22-letniego Stanisława ŚCISŁOWICZA, czeladnika kuśnierskiego z Zakopanem. Akt oskarżenia zarzuca Ścisłowiczowi zabójstwo agenta skupu Mariana Wacławskiego oraz usiłowanie pozabawienia życia zakopiańskiego taksówkarza Mieczysława Buczułskiego.

Wypadki, o których mowa w akcie oskarżenia, rozegrały się w dniach 9 do 22 kwietnia ub. roku w Zakopanem. W dniu 9 kwietnia Ścisłowicz uczestniczył w sprzedaży skóry między swoimi znajomymi. Transakcja dostarczyła jej uczestnikom okazji do wypicia pewnej ilości wódki.

Gdy dobito targu, Ścisłowicz zaprosił Wacławskiego do domu przy ul. Witkiewicza 8 pod pretekstem sprzedaży skór, znajdujących się w pokoju na drugim piętrze. Tu doszło do bójki, której przebiegu oskarżony nie pamięta. Pojęcie o niej dała obrażenia, jakich doznał Wacławski, a mianowicie wielokrotne złamanie kości pokrywy i podstawy czaszki. Zgon nastąpił natychmiast.

Nazajutrz S. Ścisłowicz wyciągnął martwego Wacławskiego do portfel z pieniędzmi, a dokumenty wrzucił do pieca. Następnie przy pomocy kilofa i siekiery wykopał w piwnicy swojego wujka, Antoniego B. dół, w którym zamierzał zakopać zwłoki. Natrafili jednak na betonową płytę i podskórna wodę, co uniemożliwiło zrealizowanie zamiaru.

Przez kilka następnych dni Ścisłowicz dokonuje włamań i kradzieży. Akt oskarżenia (sporządzony przez prok. M. Skalskiego), zarzuca obwinionemu kradzież szeregu przedmiotów ze Szkoły nr 1 w Zakopanem, włamanie do samochodu prywatnego, kawiarni GS i zlewni mleka w Czarnym Dunaju.

W dniu 22 kwietnia ub. roku Ścisłowicz wszedł wieczorem przed »Watra« do taksówki M. Buczułskiego i zaczął się wścieć na ul. Kościeliską. W tym czasie nad Zakopanem szalała burza z piorunami. Kiedy na Skibówkach II kierowca otrzymał silne uderzenie w głowę, był przekonany, że to piorun uderzył w auto. Dopiero w chwili później zorientował się, że to pasażer uderza go młotkiem w głowę. Od następnych ciosów uratowała Buczułskiego interwen-

Na konferencji PZPR w Katowicach obradującej z udziałem Władysława Gomułki wznowiono dziś dyskusję

Dziś (piątek) rano, wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Katowicach wznowiła obrady z udziałem WŁADYSŁAWA GOMUŁKI i BOLESŁAWA JASZCZUKA.

Kontynuowana jest — rozpoczęta w czwartek — dyskusja nad przedstawionymi warunkami realizacji uchwał IV Zjazdu Partii.

Podczas wczorajszych obrad, referat na temat osiągnięć i dalszych zadań katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji uchwał IV Zjazdu Partii i II Plenum KC wygłosił członek Biur. Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek.

E. Gierek oświadczył na wstępie, iż cała działalność gospodarcza katowickiej organizacji partyjnej jest i będzie podporządkowana uchwałom

IV Zjazdu PZPR, przebiegać będzie pod kątem maksymalnego wykorzystania rezerw. Mówca stwierdził, iż przedsiębiorstwa województwa katowickiego przygotowały alternatywne projekty przyszłej pięcioletki.

W Pradze obraduje XIX sesja RWPG

Korespondent PAP, red. Z. Wilczewski donosi:

W Pradze rozpoczęły się 28 bm. obrady XIX sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W sesji uczestniczą delegacje krajów — członków RWPG. Delegacji Polski przewodniczy wicepremier Piotr Jaroszewicz.

W charakterze obserwatorów biorą udział w obradach delegacje: KRL-D oraz Republiki Kuby. Na podstawie umowy o uczestnictwie Jugosławii w pracach organów RWPG bierze również udział w obradach XIX sesji delegacja jugosłowiańska.

Obrady zajął wicepremier CSRS inż. Otokar Simunek XIX sesja RWPG — powiedział on — zebrala się w okresie, którego charakterystyczną cechą jest dalszy wzrost potencjału ekonomicznego i autorytetu państw — członków Rady, jak również pozostałych krajów socjalistycznych.

XIX sesja RWPG odbywa się w okresie, w którym dobiega końca konsultacje państw — członków RWPG w sprawie koordynacji narodowych planów gosp. archy. na lata 1966—1970. Wspólnie z innymi pracami wykonywanymi w organach Rady, sprzyjają one w poważny sposób konkretyzacji możliwości wzajemnej współpracy.



ROBERTO BENZI wiele już słyszał o Krakowie. W naszym mieście czuje się bardzo dobrze, zdążył już obejrzeć co ciekawsze zabytki. Relacje ze spotkania z dyrygentem światowej sławy — drukujemy na str. 2-ej.

Fot. J. Lewicki

Proces przeciwko KP USA budzi niepokój opinii publicznej

Za 6 tygodni, 15 marca, ma się rozpocząć w waszyngtońskim sądzie okręgowym druga rozprawa przeciwko Komunistycznej Partii USA na podstawie wysuwanych od trzech lat oskarżeń, opartego z kolei na osławionej ustawie McCarrana, która nakazuje organizacjom komunistycznym i ich członkom rejestrować się w ministerstwie sprawiedliwości w charakterze tzw. agentów obcego mocarstwa. KP USA oznajmiła, że nie zamierza składać oświadczenia rejestracyjnego, ponieważ — pomijając wszystkie inne względy — wymóg taki jest sprzeczny z konstytucją amerykańską.

Obserwatorzy w Waszyngtonie zwracają uwagę, że represje przeciwko KP USA, sprzeczne z konstytucją, stanowią zamach nie tylko na prawa polityczne komunistów, lecz na swobodę działania wszystkich sił i organizacji postępowych.



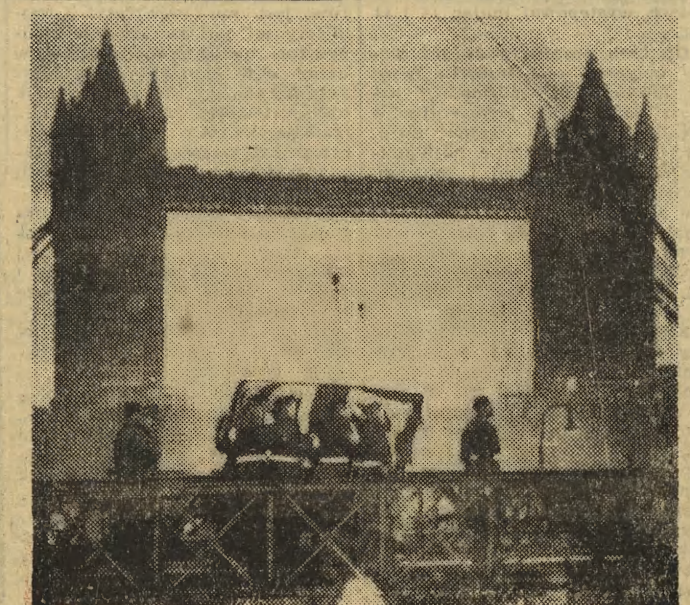
Były prezydent USA — Dwight Eisenhower, który był w czasie wojny bliskim współpracownikiem Winstona Churchilla, jako ówczesny głównodowodzący wojsk alianckich w Europie, przybył na pogrzeb wielkiego polityka brytyjskiego. Rząd USA reprezentujący przebywający już w Londynie sekretarz stanu Dean Rusk.

Jutro pogrzeb Winstona Churchilla

LONDYN
188 tys. osób złożyło do dzisiejszego ranka ostatni hołd W. Churchillowi. Mimo mroźnej nocy, przed wejściem do Westminster Hall bez przerwy gromadziły się tłumy oczekujących na swą koleję.
Wczoraj do Westminster Hall przybyła królowa Elżbieta w towarzystwie ks. Filipa i ks. Małgorzaty.
W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele 92 krajów. Dziś oczekiwany jest przyjazd prezydenta de Gaulle'a i kanclerza NRF Erharda.

Transmisja z Londynu w polskiej TV

Jutro, 30 bm. o gość. 10.45 Polska Telewizja rozpocznie transmisję z Londynu uroczystości pogrzebowych W. Churchilla.



Rok 1964

pomyślny w sprawach morza - a co w następnych latach?

Wyjątkowo korzystnym bilansem zamyka gospodarka morska swoją pracę w roku 1964. Prawie we wszystkich dziedzinach przekroczone planowe zadania, szczególnie korzystnie dla rynku było przekroczenie o 22 proc. Narodowego Planu Gospodarczego w rybołówstwie, co pozwoliło na lepsze zaopatrzenie rynku. Ale od tych „konsumpcyjnych sukcesów” ważniejsze są osiągnięcia floty handlowej, która zdobyła znaczną nadwyżkę dewizową, obniżając zarazem koszt uzyskania dolara, który, jak wiadomo, w usługach morskich jest szczególnie korzystny. Dlatego też przecież rozwijaliśmy w ostatnich latach bardzo znacznie naszą flotę, co pozwoliło zakończyć rok ubiegły przy stanie 177 statków pełnomorskich. Przybyło ich w ub. roku 12, w tym 3 duże, jak na nasze stosunki jednostki trampowe. Przyrost tonażu wyniósł jednak zaledwie 4,5 proc., co kształtuje się mniej więcej na średnim poziomie wzrostu całej floty światowej. Według danych Lloyd'a — flota światowa za okres między sierpniem 1963 i 1964 wzrosła o 5 proc., z tym jednakże, że szczególnie gwałtowna była dynamika wzrostu floty radzieckiej (w tym okresie o 28 proc.).

Plany na rok 1965 nie przewidują właściwie wzrostu tonażu, a wzrost przewozów tylko o 1,7 proc. Jeśli wziąć pod uwagę, że możliwości ekspansji naszej floty na rynki światowe są znaczne i że w dodatku nawet bardzo poważna część naszego eksportu i importu realizowana jest przez obcych armatorów co pociąga za sobą koszty wynoszące wiele dolarów — to sytuacja nie przedstawia się korzystnie, tym bardziej, że i wstępne, nieoficjalne jeszcze ustalenia na temat planu 5-letniego obejmują cyfry raczej skromne.

Jeśli natomiast idzie o rozwój przemysłu stoczniowego, to tu perspektywy są wyraźnie lepsze. W roku 1964 rozpoczęliśmy na przykład produkcję — po raz pierwszy w Polsce — doków pływających, niezwykle ważnych urządzeń

Po halnym nowym zastrzyku śniegu?

Po okresie pięknej zimy i doskonałych warunkach narciarskich, pogoda w Tatrach zmieniła się gwałtownie. Halny wiatr uderzył kolejkę na Kasprowy Wierch, utworzył w górach ogromne zaspę; w czwartek, GOPR ogłosił alarm przeciwlawinowy. Meteorolodzy przepowiadają jednak poprawę aury w ciągu najbliższych dni i opady śniegu.

Godzina z Robertem Benzi

„Złota Sala” Filharmonii aż pękała wczoraj od natłoku młodszych i starszych melomanów, którzy tamnie przybyli na zorganizowane przez Klub Miłośników Muzyki spotkanie ze światowej sławy dyrygentem ROBERTEM BENZI.

Legendarne powodzenie, jakie otacza w świecie już od kilkunastu lat osobę i występy tego niezwykłego „cudownego dziecka” z batutą dyrygentką, a dziś 28-letniego kapelmistrza w pełni rozkwitu dojrzałej kariery — nie pozostawiło bynajmniej młodego artysty naturalności, prostoty i skromności w sposobie bycia. Mielimy o tym okazję przekonania się właśnie wczoraj, uczestnicząc w milej i bezpośredniej pogawędce, jaką — na różne tematy — wiodł Roberto Benzi z krakowskimi miłośnikami (a zwłaszcza miłośniczkami) muzyki.

Rozmawiano o różnych sprawach. O tym, jak nastąpiło pierwsze „odkrycie” oryginalnych talentów muzycznych u młodego Roberta, gdy jako 3 i 1/2-letni chłopiec wskazał i poprawił błędy w ćwiczeniu fortepianowym, jakie wykonywał jeden z uczniów jego ojca (oboje rodzice Roberta Benzi

pozwalających na przeprowadzanie remontów okresowych statków. Ubiegły rok przyniósł także w dziedzinie pracy stoczni remontowych dobre wyniki, przekroczone plany przerobowe o 21,2 proc., co pozwoliło w większym stopniu obsługiwać własną flotę i przyjmować prace na statkach zagranicznych. Nie trzeba wyjaśniać, że zarówno ta druga forma pozwala zdobywać w bardzo dochodowy sposób dewizy, jak i ta pierwsza zapobiega poważnym wydatkom, ponoszonym jeszcze czasem w stocznich zachodnich przez nasze statki.

Problem wzrostu obrotów w portach związany jest ściśle z rozwojem handlu zagranicznego. Tak np. w roku ub. dzięki dobrym wynikom i rozwojowi wymiany międzynarodowej nasze porty zwiększyły obroty, przeładowując łącznie prawie 27 mln ton ładunków i skracając o 12 proc. średni czas przeładunku. co znowu przynosi korzyści dewizowe. Jak będą wyglądały wyniki roku bieżącego trudno przewidzieć, również i to uzależnione jest od dynamiki rozwojowej handlu międzynarodowego. Oby jak największej. (et)

B. szef gestapo z Zakopanego:

- Znani byliśmy jako przyjaciele zwierząt

Oskarżony przed sądem we Fryburgu o współudział w zamordowaniu około 200 Żydów, b. szef gestapo w Zakopanem, ss-sturmabführer, R. Weissmann, oświadczył 28 bm. na rozprawie: „Znani byliśmy, jako przyjaciele zwierząt”.

Równocześnie z zeznań tegoż Weissmanna wynikało, że bez wahania wydawał on rozkazy mordowania. Jednej z niedziel sierpnia 1942 r. jego podwładni rozstrzelali w Zakopanem 80 Żydów, mężczyzn, kobiet i dzieci. Ze szczególną perfidią wyłoniono kandydatów na śmierć, zlecając miejscowej Radzie Żydów sporządzenie listy „niezdolnych do pracy”, którzy „będą mogli spokojnie pozostać w domu”. W tym samym dniu członkowie Rady Żydów oraz wyszczególnieni na liście, zostali rozstrzelani. Weissmann przytaczał się spokojnie jak członkowie rodzin tych, którzy „będą mogli spokojnie pozostać w domu” sami nie objęci listą, przyłączali się do grupy skazanych na śmierć, nieświadomi czekającego ich losu.

zi są muzykami, a ojciec był jego pierwszym pedagogiem). O muzycznych filmach „Preludium sławy” i „Głos przeznaczenia”, w jakich występował mając 12 i 14 lat.

Od tych czasów wiele już wody upłynęło — i Roberto Benzi kontynuuje już „normalną” karierę artystyczną, koncertując w niezliczonej ilości krajów Europy, Ameryki i Azji z najwybitniejszymi orkiestrami i solistami świata. Zna muzykę polską i żywo się nią interesuje, dotąd jednak nie wykonywał polskiej muzyki nowocześniejszej; w repertuarach swych ma koncerty Chopina, mile wspomina swe występy z Adamem Harasiewiczem.

Kim jest naprawdę: Włochem, czy Francuzem? Na to pytanie Roberto Benzi odpowiadał z uśmiechem, iż trudno mu tu wypowiedzieć się w jednym zdaniu. Urodził się jako Vitoch we Francji, nabył obywatelstwo francuskie, rodzice jego są Włochami, on sam studiował we Francji — i uważa się za przynależnego do narodowości... francuskiej i włoskiej! Ze słuchaczami na sali rozmawiał wczoraj Roberto Benzi w obu językach (choć w każdym z



SESJA EGZAMINACYJNA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

Podobne scenki jak ta, mogą zdarzyć się wszędzie. „Ściągaczka” ma przecież swoje tradycje. używana jest w myśl zasady — „Pomóż sobie sam”.

CAF — fot.
Płoński

Na co skarżą się obywatele w listach do Biura Skarg i Listów URM

Na co obywatele skarżą się centralnej władzy naszej administracji?

— Do Biura Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów wpłynęło ogółem w ub. roku 17.781 skarg i listów, a 3.780 osób zgłosiło się osobiście — powiedział szef URM min. Wiczcerek.

Skargi i listy dotyczyły najczęściej indywidualnych spraw osobistych. Jeśli chodzi o gospodarkę komunalną i mieszkaniową, to największą skarg dotyczyło przydziału mieszkań. Obowiązująca od 1961 r. polityka mieszkaniowa, która spotkała się z całkowitą aprobatą społeczeństwa, nie była i nie jest przedmiotem skarg. Są natomiast skargi na nieprawidłowości i uchybienia występujące jeszcze — aczkolwiek coraz rzadziej — przy realizacji nowych zasad przydziału mieszkań.

Wadliwe i długotrwałe remonty budynków mieszkalnych stanowią, nie tylko w ubiegłym roku, poważne źródło skarg. Wskazuje to na potrzebę wzmocnienia przez prezydium rad narodowych nadzoru nad pracą podległych przedsiębiorstw remontowych.

Ocena skarg dotyczących odszkodowań za wypadki przy pracy wskazuje, że kierownictwo niektórych, zwłaszcza mniejszych zakładów pracy, usiłuje przerzucić na poszkodowanego winę za spowodowanie wypadku.

Wysoki jest jeszcze procent skarg na działalność organów administracji terenowej, składowych do organów centralnych, bądź radia, telewizji, prasy. W niektórych województwach (Kraków, Bydgoszcz), 50 proc. skarg trafia „wyżej”. Stan ten może ulec zmianie tylko w tym przypadku, jeśli ludność miast i wsi przekona się, że skargi

składane do władz terenowych są rozpatrywane szybko i wnikliwie oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami.

— Czy ogólna liczba skarg wzrosła czy też maleje?

Począwszy od 1961 r., m. in. w wyniku wprowadzenia w życie Kodeksu Postępowania Administracyjnego i porządkowania przepisów prawa administracyjnego, wzrost liczby skarg uległ zahamowaniu, a nawet notujemy stopniowy spadek. Najważniejszą jednak sprawą jest nie tyle spadek liczby skarg, ile zapewnienie ich właściwego i terminowego załatwiania.

Od 30 maja br.

Co przyniesie nowy rozkład jazdy PKS?

Nowy rozkład jazdy PKS, wejdzie w życie 30 maja br.

Liczba kursów autobusów łączących osiedla i wsie z większymi miastami oraz liczbą kursów między miastami powiatowymi, wzrosło w porównaniu z ubiegłym rokiem o 20 proc.

Między niektórymi miastami uruchomiane będą tzw. kursy „nonstop”. Aby ułatwić pasażerom podróż na najbardziej atrakcyjnych liniach rozbuduje się w sezonie sieć połączeń m. in. między dużymi ośrodkami miejskimi a miejscowościami wczasowymi na Śląsku i w Krakowskim.

Nastąpi dalsza rozbudowa turystycznych linii zagranicznych. Przybędą więc np. połączenia z Krynicą i KRAKOWA do Popradu (CSRS). Zamierza się też stworzyć stałe zagraniczne linie dalekobieżne, jak np. Swinoujście przez Poznań, Wrocław, KRAKOW, Pragę do Wiednia.

Z nowości organizacyjnych wymienić należy przede wszystkim wzrost liczby stacji PKP (do 470) gdzie na pasażerów przybyłych pociągami (za jednym biletem PKP-PKS) czekać będą autobusy z zarezerwowanymi miejscami. Będzie można też wykupić bilet lotniczo-autobusowy na trasę z Warszawy lub Gdańska do Zakopanego, Krynicy i Szczawnicy, z przesiadką na autobus w Krakowie.

Projektuje się wprowadzenie od 1 kwietnia br. tzw. „zaokrąglonych” (w dół i w górę) cen za bilety PKS. Uprości to ich sprzedaż, gdyż liczba różnych rodzajów biletów zmniejszy się z 300 do 35. Poza tym wolno będzie bezpłatnie

Co slychać?

„Kościół nie zawali się, jeśli zakonnicę będą nosić krótsze spódnice” — pisał „Osservatore della Domenica” w odpowiedzi na list jednej z czytelniczek, która oburzyła widok zakonnic amerykańskich, noszących zamiast welonu i długiej sukni — zwojce kostiumy. Dziennik przypomina jednocześnie, że Kościół sam zachęcał zakonnicę do uproszczenia stroju.

JERZY PARZYŃSKI

Przygotowania do krakowskich festiwali filmów krótkometrażowych już w pełnym toku

Przygotowanie imprezy międzynarodowej jaką jest Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych wymaga wielomiesięcznych prac wstępnych. Jak się dowiadujemy zostały one już rozpoczęte ustaleniem zasad regulaminowych II Festiwalu Międzynarodowego, który odbędzie się w dn. 6 — 12 czerwca br. Wprowadzono w nim dość istotne zmiany w stosunku do poprzedniego: między innymi ustala się, że brać w nim będą udział w zasadzie tylko te filmy, które nie zostały nagrodzone na żadnym innym międzynarodowym festiwalu. Jest to realizacja jednego z postulatów krytyki, która uważała, że ważniejsze jest podniesienie rangi imprezy na rynku międzynarodowym, niż tendencje do wzbogacania jej, nagrodzonymi gdzie indziej filmami, co ważne jest tylko dla widzów.

Ustalono także — tym razem właśnie w interesie widzów — że nagrodzone filmy zostaną zakupione do eksploatacji we wszystkich kinach krajowych. I wreszcie nowe hasło imprezy: „Nasz wiek dwudziesty” — co podkreśla, że za podstawowe założenie ideowe tego festiwalu uważa się przede wszystkim powiązanie z szeroko pojętą problematyką współczesności.

Trwają już przygotowania także do krajowego festiwalu, który jak i w roku poprzednim, poprzedzi międzynarodowy. Oto Studio Miniatur Filmowych ma zamiar wystąpić z

10 — 12 filmami najnowszej produkcji. Pod uwagę brany jest m. in. nowy film W. Giersza, kontynuujący styl wielokrotnie nagradzanych na całym świecie: „Małego westeru” i „Czerwonego i czarnego”. (et)

W 1965 r.

25,5 mld złotych na kredyty dla ludności

Jak wynika z planu kredytowego, zatwierdzonego przez rząd na I kwartał br., kredyty dla ludności w okresie styczeń — marzec wyniosą 7,3 mld zł. W sumie tej są kredyty: obrotowe i inwestycyjne dla gospodarstw chłopskich — blisko 4,8 mld zł, na zakupy ratalne — 1,8 mld zł, na budownictwo mieszkaniowe — 640 mln zł, dla rzemiosła — 60 mln zł.

Na cały bież. rok projektuje się udzielenie ludności kredytów na sumę 25,5 mld zł.

Falszywe alibi min. sprawiedliwości NRF Buchera

BONN

Prasa zachodnioniemiecka nadała wiele rozgłosu insynuacjom ministra sprawiedliwości NRF Buchera, który 27 bm. w Bundestagu sformułował zarzut, iż kraje socjalistyczne, w tym również Polska, „zwlekają z dostarczeniem NRF materiałów obciążających zbrodniarzy wojennych”.

Znamienne jest jednak, że tylko niektóre dzienniki zamieściły wiadomość o wywiadzie dyrektora Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich J. Gumkowskiego.

Stwierdził on, że dopiero teraz, kiedy zbliża się termin przedawnienia zbrodni, władze NRF zdecydowały się zapoznać z materiałami znajdującymi się w Polsce. Przez wiele lat natomiast tolerowano w NRF zbrodniarzy hitlerowskich, zapewniając im bezkarność.

Cała debata w Bundestagu stanowiła próbę znalezienia alibi dla władz NRF, które teraz, na tle sprawy przedawnienia, znalazły się pod ostrzałem światowej opinii publicznej.

PARYŻ

Obrađująca w Strasburgu Rada Konsultatywna Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) opowiedziała się w czwartek 68 głosami przeciw 15 na rzecz przedłużenia okresu ścigania zbrodni popełnianych przeciw ludzkości.

Zmarł gen. Weygand

28 bm., zmarł w Paryżu 98-letni generał Maxime Weygand. Był jednym z czołowych przywódców skrajnej prawicy francuskiej, zwolennikiem wojen kolonialnych.

KRONIKA wypadków

● 4 i półletni Tadeusz Steczko (zami. w Liszkach) uległ poparzeniu wrzątkiem. Dziecku udzielił pomocy lekarz Pogotowia. ● W Raciawicach (pow. miechowski) spłonęła stodoła wartości ok. 60 tys. zł, należąca do Stanisława Majki.

Alarm w Bonn w obliczu kryzysu w stosunkach z krajami Bliskiego Wschodu

BONN

Kancelarz NRF Erhard poinformował 28 bm. komisję spraw zagranicznych Bundestagu o przebiegu rozmów z prez. de Gaulle'em.

Po posiedzeniu komisji stwierdzono w Bonn, że rząd federalny ma zamiar, w związku z zapowiedzią wizyty w ZRA przewodniczącego Rady Państwa NRD, W. Ulbrichta, podjąć ofensywę dyplomatyczną nie tylko w Kairze, lecz również na całym Bliskim Wschodzie, która będzie mieć na celu uznawanie NRF jako „jedynego rządu niemieckiego”.

W zamierzonej wizycie W. Ulbrichta w Kairze, Bonn dopatruje się „znacznego obciążenia” stosunków zachodnio-niemiecko-egipskich. Bonn zamierza wywrzeć nacisk na rząd ZRA i „z całą powagą” zwrócić mu uwagę na „możliwe skutki” tej wizyty.

Wszystcy komentatorzy podkreślają zgodnie, iż dojdzie do skutku wizyty Ulbrichta w ZRA będzie równoznaczne z uznaniem de facto NRD i może stać się przysłowiowym kamieniem, który poruszy lawinę.



Rzadko widzi się naraz tyle pstrągów... Te są wyjątkowo „punktualne” i tak owacyjnie witają porę karmienia. Codziennie, dokładnie o tej samej godzinie, otrzymują ulubiony przysmak. Odkarmione i zdolne do wydania potomstwa, zarybią angielskie rzeki i jeziora. Na razie rosną spokojnie w stawach rybackich w Chirku. (db)

Rozmowy „Echa”

O Muzeum Aptekarstwa, Nowej Hucie starych fabrykach i bursztynie

— Bieżący rok — mówi mgr **MIECZYSLAW PTAŚNIK**, dyrektor Departamentu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki — jest rokiem zabytków i muzeów techniki.

Mieliśmy już rok pod hasłem: „Muzea — uniwersytetami kultury”, a teraz „obchodzimy” zabytkową technikę...

— I bardzo słusznie, ponieważ muzealnictwo techniczne należy do dziedzin, niestety, zaniedbanych. Poza warszawskim muzeum historii techniki w Pałacu Kultury mamy jeszcze muzeum morskie w Gdańsku, włókiennictwa w Łodzi, żup solnych w Wieliczce i zaczątek muzeum starożytnego hutnictwa w Kielcach. To wszystko — a więc i tej gałęzi muzealnictwa należą się nie tyle doroczne „obchody” ile solidna pomoc.

— W tym miejscu pozwolę sobie przypomnieć o istnieniu krakowskiego Muzeum Aptekarstwa.

— Ta sprawa stanowi naszą głęboką troskę. Niewątpliwie ta cenna kolekcja powinna być utrzymana w całości. Od strony obowiązujących ustaw wygląda to w ten sposób, że poszczególne resorty utrzymują swoje muzea takie jak np. muzeum poczty we Wrocławiu, górnictwa w Tarnowskich Górach, rolnictwa w Szreniawie. Do tej kategorii należy także muzeum UJ. Z tego wynika, że najprostszym wyjściem z sytuacji przedstawia się tak: władze miejskie po dwudziestu latach cierpienia przydzielają lokal dla muzeum a samo muzeum staje się resortową placówką zdrowia. Ale w ten sposób tracimy to muzeum z pola widzenia — czytają: możliwości bezpośredniego oddziaływania. Czyż to zagraża? Otóż w Akademii Nauk pracowała specjalna komisja do rozpatrywania zagadnień również zaniechanego muzealnictwa przyrodniczego. Okazało się, że w wielu wypadkach zbiory przekazane do różnych zakładów lub instytutów, kom-

pletnie zatracili funkcję muzealną. O takie zbiory nikt specjalnie nie dba, często znajdują się one w skrzyżowaniach jak chociażby w muzeum ornitologicznym w Cieplach. Czyli krakowskiemu aptekarstwu byłoby może najlepiej jako oddziałowi muzeum UJ czy Muzeum Historycznego.

— To co Pan Dyrektor proponuje?

— Na razie tylko głośno myślę, rozważając wszystkie aspekty tej trudnej sprawy. A proponuję? Sobie czas do namysłu potrzebny do podjęcia możliwie najtrafniejszej decyzji, a władzom Krakowa poszukiwanie lokalu na umieszczenie cennych zbiorów.

— I tak znaleźliśmy się na krakowskim podwórku, co Panu, jako absolwentowi UJ nie jest chyba przykre?

— Wprost przeciwnie. Skoro już jesteśmy przy Krakowie to trzeba słów parę poświęcić Nowej Hucie i innym zakładom pracy.

— ?

— Odpowiem pytaniem. Czy wie pani, że np. Stocznia Gdańska ma własne muzeum, zresztą ściśle współpracujące z Muzeum Morskim?

— Już rozumiem. Myśli Pan o koncepcji utworzenia muzeów przyzakładowych. To bardzo pożyteczny projekt!

— Wydaje mi się, że tak. Przecież i Huta i... nie fabryki zwłaszcza te szczytujące się rewolucyjnymi tradycjami, jak chociażby „Zieleniewski” w Krakowie naprawdę mają i rzeczy i dokumenty, które warto przechować. Naturalnie, trudno mówić na razie o muzeum w pełnym sensie tego słowa, ale można i trzeba zacząć się gromadzeniem eksponatów.

— Tylko kto to będzie robił? Jak zwykle okaże się, że nie ma etatu.

— Sądzę, że wszędzie znajdują się ludzie z zamiłowaniami historycznymi, którzy chętnie podjęliby się tego rodzaju działalności jak i pracy społecznej. Chodzi tylko o to, żeby

Jacek Adolf

Lawina nad Morskim Okiem

Nieustająca lawina nad Morskim Okiem, lawina „turystów” z rzadka przetrkanych prawdziwymi turystami, przybiera katastrofalne rozmiary. Kocioł Morskiego Oka, najcenniejszy zespół krajobrazowy Tatr, według niepełnych danych statystycznych jest nawiedzany w ciągu roku przez pół miliona osób (dla porównania dodajmy, że cały ruch turystyczny w Krakowie, rozprzyskający się wśród dziesiątków godnych zwiedzenia obiektów, korzystający z całej sieci hoteli, barów, restauracji i kawiarni, zamyka się w ciągu roku w liczbie ok. miliona przyjezdnych). W lecie dzienna frekwencja nad Morskim Okiem wynosi średnio 5 tys. osób, w dniach szczytowych sięga 30 tysięcy! W sezonie zimowym frekwencja utrzymuje się na poziomie 60 procent ruchu letniego. W dni najruchliwsze (np. 22 lipca) zwalają się tu co najmniej 4 tysiące samochodów. Obliczono, że gdyby na wszystkich drózkach i ścieżkach w okolicy Morskiego Oka ustawić co 10 metrów jednego wycieczkowicza, to wszyscy ci ludzie ustawieni jednocześnie stanowiliby zaledwie jedną piątą tego tłumu, który spływa tu w niedzielę i dni świąteczne. Personel schroniska kilka razy do roku urządza w najbliższej okolicy wielkie zbieranie butelek. Powiadają, że butelki

znalezione tylko w ciągu jednego dnia odwozi się do punktu skupu furmanki.

Co robić? Skrajnie, konserwatywne stanowisko traktuje przyjezdnych jako coś w rodzaju kłeski elementarnej, przed którą należałoby za wszelką cenę chronić nasze piękne, drogie góry. Zostawmy na boku sprawę słuszności tego stanowiska. Góry dla ludzi — czy ludzie dla gór? Spór jest o tyle jałowy, że już od dawna obraca się w sferze abstrakcyjnych, nierealnych rozważań: napływające tłumy są faktem którego nie sposób zmienić. Nie można wydać administracyjnego zakazu wyjeżdżania na wycieczkę do Morskiego Oka ani nie można ograniczyć przywileju takich wycieczek dla nieleczonych, wybranych kategorii obywateli. Trzeba więc, i to możliwie najszybciej, jakoś się do tego faktu przystosować, zmierzając do realistycznego uporządkowania i uregulowania potężniejszego z roku na rok ruchu turystycznego. W jaki sposób?

— Poprzez odpowiednie zagospodarowanie terenu — odpowiada architekt i niekiedy działacz turystyczny. Sęk w tym, że to jedynie realne rozwiązanie, od lat nie może doczekać się urzeczywistnienia, paraliżowane przez „konserwę” głównie przedstawicieli skądinąd niezmiennie pożytecznej Rady Ochrony Przyrody, która jednak jak ognia lęka się jakichkolwiek inwestycji w górach i kurczowo trzyma się idei zachowania gór w nienaruszonym, dziewiczym stanie. A że dziełom przyrody nie odstrasza wycieczkowiczów, dzieją się rzeczy straszne, przed chwilą z grubsza opisane.

Żeby nie być gołostównym, pisząc o kunkatorstwie w sprawie Morskiego Oka, przytoczmy parę dat i faktów:

— Rok 1954. Pierwszy konkurs na projekt schroniska nad Morskim Okiem. Lokalizacja — na wzniesieniu Komitetu Turystyki — na zakręcie Elzmonda, ok. 1000 m od jeziora. Projekt krakowskiego zespołu z „Miejsceprojektu” zdobywa pierwsze miejsce i ma być zrealizowany.

— Po zakończeniu konkursu podnoszą się zastrzeżenia co do lokalizacji. Świetny sposób na przewleczenie. Wylania się propozycja zlokalizowania schroniska na morenie.

— Dalsze zastrzeżenia. Autorzy nagrodzonego projektu przeprowadzają studium możliwości lokalizacyjnych obejmujące szerszy teren. Wniosek: budować na Wandzie.

— Jest już rok 1959. Dyskusje ciągnęły się 5 lat. Rozpisany zostaje drugi ogólnopolski konkurs, tym razem zamknięty. Lokalizacja przewidziana jest w rejonie najbliższym moreni, ale z ograniczeniem wejścia z budową na morenę. Wszystko zostało uzgodnione z Radą Ochrony Przyrody i Tatrzzańskim Parkiem Narodowym. Zwycięza w konkursie ten sam zespół.

— We wnioskach pokonkursowych jury stwierdza, że jednak najlepszą lokalizacją byłaby po drugiej stronie potoku, na prawym brzegu, na „Grzebieńcu”, u podnóża Stoków Zabich. Autorzy dokonują analizy obu lokalizacji. Wniosek: miejsce na „Grzebieńcu” jest znacznie korzystniejsze.

— Rok 1962. Uchwała GKKFiT w sprawie budowy schroniska. Program i lokalizacja wywołuje

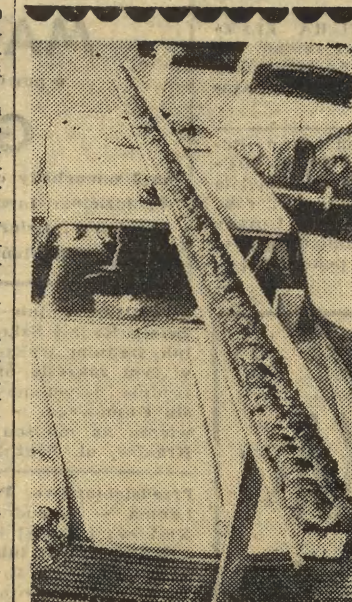
sprzeciw Rady Ochrony Przyrody, mimo że w jury konkursu zasiadali jej przedstawiciele.

— Koniec roku 1964. Zapadają ostateczne decyzje w sprawie budowy, na konferencji u wicepremiera Szyra. Przyjęta zostaje koncepcja kompleksowego rozwiązywania zagadnienia ruchu turystycznego do Morskiego Oka, poprzez zagospodarowanie doliny Rybiego Potoku i Białki i ujęcie tego ruchu organizacją przestrzenną w szerokim zakresie od Bukowiny po Morskie Oko.

— Styczeń 1965. Niespokojne oczekiwania na początek realizacji zamierzeń. Czy przypadkiem kolejne sprzeciwy znów nie odwiekają sprawy o dalsze miesiące i lata?

Ruch nad Morskim Okiem potężnieje z roku na rok. Sama budowa schroniska nie właściwie nie jest w stanie rozwiązać. Autorzy przyjętego projektu wyszli z założenia, że konieczne jest zachowanie równowagi między wartościami pierwotnej, naturalnej przyrody a działalnością ludzką na tym terenie, dlatego schronisko nie będzie gigantem o setkach pokoi. Dlatego potrzebne jest kompleksowe zagospodarowanie trasy. Najogólniej koncepcja polega na tym, by na Głodówce, miejscu bardzo atrakcyjnym krajobrazowo, na przedpolu Parku Narodowego, wzniesić obiekt o możliwie szerokim i atrakcyjnym programie, który działałby jako falochron, zatrzymując część masowego ruchu i jako samoczynnie działające sito, przesiewające wycieczkowiczów dążących do Morskiego Oka. Tu dąsający, leżakowanie, atrakcje kulinarne-towarzystwa, parkingi i w ogóle raj masowo-turystyczny, tam: trasa dla bardziej ascetycznej i taternicko nastawionych przybyszów.

Nie wydaje się, by dalsze dyskusje i dalsze odlewania mogły wnieść do sprawy coś nowego i pożytecznego. Jest natomiast rzeczą pewną, że zwłoka byłaby fatalna w skutkach. Dla gór jak i dla turystów.



6-metrowy placek upiekł R. Gilbert — uczestnik konkursu na największy placek, zorganizowanego przez radio Tauranga w Nowej Zelandii. Twierdzi, że placek byłby dłuższy, gdyby nie... przepisy drogowe, bowiem transport konkursowego fenomenu odbywał się na dachu samochodu. CAF

POCZTYLION „echa”

Sporządzić testament

A. C. Mam domek, w którym zamieszkuje. Jestem obecnie w bardzo podeszłym wieku, zaś córka moja obchodzi się ze mną b. źle, bije mnie, znieważa i mówi, że czeka na moją śmierć, bo chce być właścicielką domku. Czy możliwe byłoby, aby domek ten odziedziczył po mnie ktoś inny, a nie ta wyrodną córkę?

Może Pani sporządzić testament, w którym zapisze Pani ten domek innej osobie, a nie córce. Po to, aby testament taki był uznany, powinna go Pani napisać w całości piśmem ręcznym, zatytułować „Testament”, zaopatrzyć własnoręcznym podpisem i datą i następnie złożyć w pewne ręce kogoś zaufanego, kto w przyszłości miałby załatwić sprawę spadkową. (JP)

Rencista racjonalizator

„Zainteresowany”. Czy wynagrodzenie za usprawnienie racjonalizatorskie dokonane przez rencistę powoduje zawieszenie prawa do renty?

Nie, gdyż wynagrodzenie za wynalazki traktowane są podobnie jak honoraria autorskie i nie powodują zawieszenia prawa do renty. (mar)

Trzeba wnieść podanie

M. M. W czerwcu br. mijają 10 lat od czasu zakończenia przeze mnie odbywania kary więzienia. Jak załatwić teraz sprawę ew. zatarcia tego skazania?

Może Pan wystąpić z podaniem o zatarcie skazania, wnosząc to podanie do tego sądu, który wydał wyrok w I instancji. Podanie może Pan złożyć jeszcze przed upływem w/w terminu z tym, że sąd nie rozpatrzy sprawy wcześniej niż upłynie wym. 10-letni okres. (JP)

Są przepisy

Czytelnik. Czy kupując bilet ulgowy na przejazd tramwajem jest się obowiązany do równoczesnego okazania legitymacji uprawniającej do nabycia takiego biletu, czy wystarczy tylko zaznaczyć „ulgowy”, a legitymację okazywać w czasie kontroli? Przecież w razie kontroli — za nielegalne posiadanie biletu zniżkowego odpowiada pasażer, a nie konduktor.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami — które są wymienione w wozach komunikacji miejskiej do wiadomości pasażerów — wykupując bilet ulgowy obowiązany jest okazać konduktorowi lub na jego żądanie wręczyć mu dokument (legitymację) stwierdzający uprawnienie do korzystania z taryfy ulgowej.

Tylko z wycieczką

Czyt. Pragniemy wyjechać w celach turystycznych do CSRS, Węgier, NRD, ZSRR. Nie posiadamy w żadnym z tych państw rodziny ani bliskich krewnych. Czy jest możliwe abyśmy mogli jechać bez zaproszenia?

Nie posiadając za granicą rodziny ani bliskich krewnych, nie możecie państwo jechać indywidualnie. Możecie natomiast starać się o wyjazd przez Biura Turystyczne. Innych możliwości nie ma. (s)

Dodatki za pracę

N. M. Jakie dodatki przysługują pracownikom zatrudnionym przy dozorcze mienia za godziny pracy powyżej określonej normy?

Za czas pracy ponad 8 godzin (do 12) — przy zatrudnieniu 8 godzin pracy, 16 godzin wolnego — należy się dodatek w wysokości 10 proc. stawki osobistego zaszerogowania danego pracownika za 9, 10, 11 i 12 godzinę pracy. Przy zatrudnieniu 12 godzin pracy i 12 godzin wolnego oraz 12 godzin pracy i 24 godzin wolnego — za każdą następną godzinę pracy przysługuje pracownikowi 100 proc. stawki. (mar)

Wymiana pieniędzy

Z. P., os. Krakowiaków. Proszę uprzejmie o podanie mi dokładnej daty ostatniej wymiany pieniędzy w Polsce, a także jak długo trwała?

Ostatnia wymiana pieniędzy — w stosunku 190:3 — odbyła się w 1950 roku i trwała 18 dni od 29. X. do 15. XI. (mar)

Przedstawiamy dziś naszym Czytelnikom kilka nowości Polskich Nagrań. Oto one: Koncert fortepianowy a-moll op. 17 Ignacego Jana Paderewskiego i Ballada na fortepian z orkiestrą op. 2 Ludomira Różyckiego w wykonaniu Barbary Hesse - Bukowskiej z towarzyszeniem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. Jana Krenza (XL 0199). Następna płyta zawiera nagrania rumuńskiej wytwórni „Electrocord”: Manuel de Falla - Czarodziejska miłość, śpiewa Elena Cernei z orkiestrą symfoniczną Kineamatografii Rumuńskiej pod dyr. Mircea Cristescu; George Enescu - Rapso- dia Rumuńska nr 2 D-dur op. 1 w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Państw. im. G. Enescu pod dyr. George Georgescu oraz Paul Constantinescu - 3 tańce symfoniczne w wyk. ork. symf. Radia i Telewizji Rumuńskiej pod dyr. G. Georgescu (XL 0152). Z cyklu „Opera w przekroju” mamy fragmenty Trubadura - Verdiego



w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Teatru Wielkiego w Warszawie pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego (XL 0199). Johann Strauss - Król walców to tytuł płyty zawierającej 6 najpiękniejszych spośród 400 walców skomponowanych przez tego autora. Gra Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyńskiego (XL 0192). W dalszym ciągu cyklu „Mistrzowie sceny polskiej” Polskie Nagrania prezentują nam tym razem Elżbietę Barszczewską we fragmentach jej znanych ról z „Małczy” i „Fantazego”. Słowackiego,

„Cyda” Corneille’a - Wyspiańskiego i „Nory” Ibsena (L 0410).

Z nagrań muzyki rozrywkowej i lekkiej mamy do odnotowania przede wszystkim trzy płyty z 12 piosenkami w wykonaniu zespołu „Niebiesko - Czarnych” i solistów: Michaja Burano (płyta N-324), Czesława Niemena, któremu towarzyszy zespół śpiewaczy „Błękitne północno” (płyta N-325) i Wojciecha Kordy (płyta N-326). Z dalszych nagrań sygnalizujemy cztery piosenki w wykonaniu Danuty Rinn i orkiestry Klimczaka. Są to: „Alu li”, „Do mnie się puka”, „Zuza” i „Piosenka dla siebie” (N-328). Prawdziwym „rodzynkiem” wśród nowości są dwa nagrania Louisa Armstronga (SP-119).

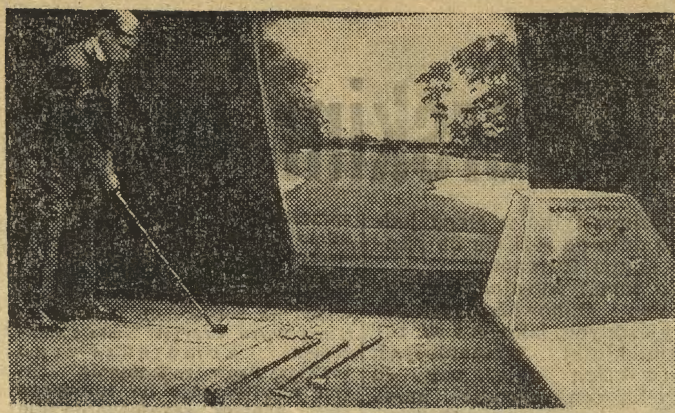
Miłą niespodzianką dla najmłodszych „melomanów” przygotowała wytwórnia „Muza” nagrywając im na płytę (N-302) piękną bajkę o „Śpiącej królewnie”. Bajkę wykonują wraz z zespołem instrumentalnym M. Janicza artyści scen warszawskich.

Rozmowy »ECHA«

(Dokończenie ze str. 3)

— W tym roku Słupsk otrzymał muzeum cieżgowe woj. koszalińskiego umieszczone w odnowionym zamku Piastowskim. W zamku malborskim zostanie otwarta bardzo atrakcyjna, stała wystawa bursztynów. Na cele muzealne zostaną przekazane okręty „Byskawica” i pierwszy rudowęgowiec „Soldek”, a w ogóle zagadnieniami muzealnictwa morskiego i konserwacji zabytków Pomorza zajmie się specjalna sesja naukowa. W Warszawie zostanie otwarta wystawa „Zabytki techniki w 1000-lecie Państwa Polskiego”, a warszawskie Muzeum Archeologiczne pokaże z okazji międzynarodowego kongresu archeologii prasłowiańskiej wystawę poświęconą tym zagadnieniom.

Rozmawiała:
BOŻENA ZAGÓRSKA



Głowa w dół... Patrzymy na piłkę... Łokieć trzymamy tak... Oto pierwsza lekcja gry w golf, popularnej rozrywki Anglików. W golf grają tam starzy i młodzi, bez względu na wiek i umiejętności zawodowe. Przy polu golfowym parking zawsze pełny, nawet przy nie najlepszej pogodzie. Wtedy gracze otulają się w nieprzemakalne płaszcze, a głowy chowają pod kaptury. Właśnie ta kapryśna angielska pogoda stworzyła doskonałe warunki dla rozwoju nowej odmiany golfu tzw. golf-o-tron. Co prawda jest to pomysł amerykański, ale doskonale nadaje się w warunkach angielskich. Golf-o-tron to golf grany w pomieszczeniach zamkniętych. Piłeczka uderza w pole golfowe widoczne na... nylonowym ekranie, a foto komórka odnotowuje szybkość i celność uderzenia. Gracz jest natychmiast o wszystkim poinformowany. Pierwsze pokazy golf-o-tronu wzbudziły w Anglii duże zainteresowanie. Napływają już dziesiątki zamówień nie tylko od poszczególnych klubów, ale przede wszystkim z hoteli, statków pasażerskich, szkół, itp.

(db)

Cztery kółka opierają się na kordzie

Majster rozłożył beznadziejnie. „Nic się nie da tutaj zrobić” — powiedział lekko już zniecierpliwiony. Klient wciąż jednak nie dawał za wygraną, twierdził, że opona jest prawie nowa, a spore pęknięcie z boku da się łatwo „zwulkanizować”. „Można by to naprawić, ale „piótno” zupełnie do niczego” — zakończył dyskusję majster, wskazując postrzępione, wytarte nitki wewnątrz gumy.

„Piótnem” w żargonie specjalistów — samochodziarzy nazywana jest warstwa tkaniny, wzmacniającej opony samochodów. Podobne warstwy zawierają np. węże gumowe i pasy transporterów. Tkaniną wzmacniającą jest K O R D.

W Polsce produkuje się obecnie tzw. kordy „standard”, ze sztucznych włókien wiskozowych otrzymywanych z celulozy drzewnej. Kordy wiskozowe znacznie przewyż-

sają używane początkowo do produkcji opon tkaniny bawełniane. Obok większej odporności na zużycie, kordy z włókien syntetycznych są znacznie mniej wrażliwe na gwałtowne pęknięcia, które przy dużych szybkościach grożą katastrofą.

W Zakładzie Technologii Włókien Wiskozowych Instytutu Włókien Sztucznych i Syntetycznych w Łodzi po 2-letnich badaniach opracowano technologię kordów znacznie wyższej klasy — tzw. „Super-2” i wypróbowano ją w skali ćwierćtechnicznej. Opracowane technologie przekazano Tomaszowskiemu Zakładom Włókien Sztucznych, które podejmą najpierw produkcję próbną, a następnie — po zmontowaniu odpowiednich maszyn — produkcję przemysłową.

Podjęcie produkcji kordu „Super-2” będzie dużym osiągnięciem krajowego przemys-

łu włókien sztucznych; tkaniny samochodowe tej klasy wytwarzane są obecnie tylko w kilku produkujących krajach świata.

Uruchomienie nowej produkcji, która wymagać będzie równoległego zabezpieczenia odpowiedniej ilości gumy oraz zmodernizowania techniki wytwarzania opon samochodowych przyniesie poważne efekty ekonomiczne. Jedną z największych korzyści będzie zmniejszenie importu z krajów zachodnich, a także przedłużenie eksploatacji opon przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości kordu zużywanego na poszczególne opony. Początkowe oszczędności z tego tytułu wyniosą ok. 50 tys. zł, za jedną tonę wytwarzanego kordu.

(BN-T PAP)

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego — w Krakowie, ul. Stolarska nr 7 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie n. w. remontów:

1. wyłożenie posadzki betonowej w hall produkcyjnej,
2. naprawa i wymiana więźby dachowej i ścian szczytowych,
3. elewacje zew. budynków — (produkcyjnego i administracyjnego),
4. wykonanie chodników dla pieszych.

Blizszych informacji o remoncie udzieli Główny Mechanik Zakładów — Kraków, ul. Bobrowskiego 13, tel. 570-71.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert w sekretariacie Przedsiębiorstwa — Kraków, ul. Stolarska nr 7 — upływa z dniem 8 lutego 1965 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 lutego 1965 r., o godzinie 10, w Dyrekcji Przedsiębiorstwa przy ul. Stolarskiej 7.

Termin rozpoczęcia remontów po podpisaniu formalnej umowy.

KZM PT zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 MAGISTRÓW CHEMII do pracowni toksykologicznej — zatrudni natychmiast Obwodowa Przychodnia Przemysłowa dzielnicy Podgórze — Kraków, plac Serkowski 10. K-866

Spółdzielnia pracy przyjmie INŻYNIERA ELEKTRYKA lub TECHNIKA ze znajomością reklam neonowych. — Wymagana co najmniej 5-letnia praktyka w tym zawodzie. Oferty K-832 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Uniwersytet Jagielloński, Grupa Remontowo-Budowlana — zatrudni natychmiast TECHNIKA BUDOWLANEGO — chętnie kobiety. — Wymagana umiejętność samodzielnego sporządzania obmiarów, zleceń roboczych i faktur. — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Grupy Remontowej — Kraków, ul. Augustiańska 7, I piętro, pokój nr 4 — w godzinach od 8 do 11.

On odpoczywa spokojnie
Wczoraj nadal kupon

»LAJKONIKA«



Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę 31 stycznia 1965 r., w Krakowie KDK, Rynek Główny 27, o godzinie 13.

Zespół Gospodarstw Pomocniczych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — zatrudni natychmiast 1 MAGAZYNIERA. — Warunki pracy do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia osobiste w Katedrze Odlewnictwa Żeliwa AGH, ul. Krzemionki 11.

1 LEKARZA WETERYNARYJNEGO lub ZOOTECHNIKA, 1 PALACZA CENTRALNEGO OGRZEWANIA oraz 1 MONTERA WODNO-KANALIZACYJNEGO z uprawnieniami spawacza gazowego — przyjmie natychmiast Wytwórnia Surowic i Szczepionek — w Krakowie, al. Sosnowa 8 (Wola Justowska). Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K-803

Krakowskie Zakłady Armatury w Krakowie, ul. Zakopiańska 72 — zatrudni natychmiast INŻYNIERA BUDOWLANEGO, posiadającego uprawnienia z art. 362. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, tel. 649-25, 26, 27.

EKONOMISTĘ — wysoko kwalifikowanego, samodzielnego i zdolnego, z dużą praktyką w biurach projektowych względnie w służbie inwestycyjnej — zatrudni na stanowisku st. ekonomisty — planisty — Biuro Projektów Przemysłu Paskowego — w Krakowie, ul. Stanisława 10, tel. 619-36.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS, Oddział Przewozów i Spedycji w Krakowie, ul. Cystersów 15 — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kat. prawa jazdy, z terenu miasta Krakowa, powiatów krakowskiego i miechowskiego, jak również pełnokwalifikowanych MONTERÓW SILNIKOWYCH i PODWOZOWYCH oraz SPAWACZY z uprawnieniami do pracy w Stacji Obsługi. — Zgłoszenia osobiste kandydatów w Sekcji Kadr — parter, pokój 4, w godz. od 7 do 14.

MAGAZYN

o powierzchni 200 — 400 m²

GARAŻ

na 3 samochody ciężarowe — weźmie w najem Spółdzielnia Inwalidów Poligraficzno-Papiernicza im. F. Dzierżyńskiego — w Krakowie, ul. Jagiellońska 5 — telefon 259-83.

SOCJOLOGA lub PSYCHOLOGA z praktyką do Działu Kadr i Szkolenia, SEKRETARKE z wyższym lub średnim wykształceniem, posiadającą praktykę w tym zakresie oraz kursy specjalistyczne — zatrudni natychmiast Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Rzeźnicza 20. K-846

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i Nowej Huty:

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska st. projektantów, oraz z terenu woj. krakowskiego pracowników fizycznych w zawodzie:

MURARZ, TYNKARZ, CIEŚLA i NIEKwalifikowanych (mężczyzn powyżej 13 lat).

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Po miesiącu pracy — zwrot kosztów podróży zamiejscowym pracownikom fizycznym.

Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Na miejscu tanie wyżywienie w stołówkach. Dla pracowników niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. Zgłoszenia przyjmują: Dział Zatrudnienia i Plac FFB HIL — telefon 428-74, dojazd tramwajem linii nr 4, 5 i 16 — wysiadać na przystanku przystanku przed Walcownią, oraz punkt werbunkowy w Pleszowie, barak nr 16 — dojazd tramwajem linii nr 14 i 15. Zgłaszać się z wymeldowaniem w książeczce woj. skowej.

Praca

POMOC domowa potrzebna natychmiast. — Ul. 18 Stycznia 20/2.

POTRZEBNA pomoc (dwójce dzieci). Ul. Bronowicka bl. 5 m. 40.

BYŁA właścicielka przedsiębiorstwa handlowego, przyjmie pracę w prywatnym przedsiębiorstwie. Oferty 65739 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA dechodząca do małej rodziny. — Nowogródzka 1 m. 7.

ZATRUDNIĘ chałupników (praca konfekcyjna). Oferty 65783 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOCHODZĄCA do kilkumiesięcznego dziecka, na bardzo dobrych warunkach — potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Friedleina 29/11, po południu.

DOCHODZĄCA do dwójki małych dzieci — potrzebna. Bała, Kraków, 1 Maja 2/4.

POTRZEBNA pomoc do dzieci. Ul. Traugutta 16 m. 13.

Nauka

DLA Pań, — 2 lutego, TKWP otwiera kursy: gotowania i szycia. Wpis: Kraków, Łoretańska 16, tel. 500-87.

KURS GITAROWY

od lutego.

Zgłoszenia Rzeźnicza 4, wieczorem.

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Krakowie zawiadamia, że rozpoczęcie półrocznego szkolenia na kursach kreślenia maszynowych, instalacyjnych, budowlanych — nastąpi w dniu 3 lutego 1965 r. godz. 16.30, w gmachu przy al. Mickiewicza 5.

Matrymonialne

TECHNIK budowlany — (własny dom), pozna Panią w wieku do lat 36 — materialnie niezależną. Cel matrymonialny. Cel matrymonialny. Oferty 65819 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA — pogodnego usposobienia, materialnie niezależna, pragnie poznać Pana, lat 65, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty 65758 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

SAMOCHOŁ z PeKaO — Kupię. Oferty 65810 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ENCYKLOPEDIA, książki używane, czasopisma przedwojenne — książki treści religijnej — kupuje Antykwariat — Półc, Kraków, Karmelicka 21.

Spzedaż

OKAZYJNIE sprzedam „Skoda” 1102, stan dobry, nowe ogumienie — cena 24.000. Dębinki, Półwrocńska 7, m. 7.

DZIEWIARSKA maszynę 8/30, pilnie sprzedam. — Nowa Huta, Centrum A, bl. 11/28, od godz. 16.

„SYRENA” 102, rok prod. 1963, po 7500 km — sprzedam. Szpitalna 18 — od godz. 16 do 18.

SAMOCHOŁ „Warszawa” tanio sprzedam. — Kraków, tel. 557-48.

Lokale

SOLIDNY pracujący poszukuje pokoju. Oferty 65607 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARSZAWA! Superkomfortowe, dwupokojowe — kwaterunkowe mieszkanie, centrum — zamienie na równorzędne w Krakowie. Szczegółowe oferty pisemne: „R-7387” — PAR, Warszawa, Poznańska 38.

POKÓJ z kuchnią bez komfortu, zamienie na samodzielny pokój przy ul. Siemaski lub Prądniczej. — Oferty 65778 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DYREKCJA Starego Teatru poszukuje pokoju umebowanego dla aktora. Zgłoszenia telefoniczne lub pisemne przyjmują sekretariat Teatru, tel. 200-46, 224-43, Kraków, ul. Boh. Stalingradu 21.



SUKNIE DAMSKIE

SPÓDNICY

BLUZKI

GARSONKI

szyją z materiałów własnych lub powierzonych

PLISUJĄ SPÓDNICY CERUJĄ ARTYSTYCZNIE

nowo otwarte punkty usługowe

krawiectwa damskiego lekkiego

SPÓŁDZIELNIA PRACY BIELIŹNIARZY
w KRAKOWIE —

▲ ul. Bracka 5,
▲ ul. Długa 31.

SZYBKIE I SOLIDNE WYKONANIE
ZAPEWNIONE. ZAPRASZAMY!

POKÓJ z kuchnią, kwaterunkowe, komfortowe, balkon, I piętro, okolica 18 Stycznia — zamienie na dwa lub trzy pokoje z kuchnią, spółdzielcze. Oferty 65802 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią, komfort, w Rzeszowie, na podobne lub dwa pokoje z kuchnią w Krakowie ewent. Nowej Hucie. — Oferty 65737 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ samodzielny, II p., słoneczny (gaz), zamienie na jeden pokój, samodzielny, parter, I p. Oferty 65747 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju niemeblowanego. Oferty 65724 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BOŻENSKIEMU Zbiornikowi, Nowa Huta, Os. Hutnicze 8 m. 4a — skradziono dowód osobisty, wydany przez KM MO Kraków, legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Spółdzielnię E. Dembowskiego w Krakowie.

KASPERKIEWICZ Andrzej, zam. Kraków, Miedziana 54a, zgubił świadectwo VII klasy, wydane przez ZSG w Siemianowicach.

KOZŁAK Wanda, Sułkowice 655, zgubiła bilet miesięczny wydany przez PKS Myślenice.

ZAMIENIĘ superkomfortowy pokój, kuchnia (34 m²), I piętro — dzielnica Podgórze — na 2 pokoje kuchnia, komfortowe. — Tel. 608-19.

Zguby

WILCZYŃSKI Ludwik — Kraków, Garczyńskiego 6, zgubił dyplom technika geologa, wydany przez Technikum Geologiczne w Krakowie.

BOCHENSKIEMU Zbiornikowi, Nowa Huta, Os. Hutnicze 8 m. 4a — skradziono dowód osobisty, wydany przez KM MO Kraków, legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Spółdzielnię E. Dembowskiego w Krakowie.

KASPERKIEWICZ Andrzej, zam. Kraków, Miedziana 54a, zgubił świadectwo VII klasy, wydane przez ZSG w Siemianowicach.

KOZŁAK Wanda, Sułkowice 655, zgubiła bilet miesięczny wydany przez PKS Myślenice.

CZAJKOWSKI Stanisław, Staniatki 133, zgubił przepustkę — wydaną przez ZKS Kraków.

KONECKA Maria, zam. Kraków, ul. Czarnowiejska 63b, zgubiła legitymację szkolną nr 608, wydaną przez XIII Liceum w Krakowie.

GISTEREK Barbara — zam. Zator, ul. Konopnickiej 10, zgubiła legitymację nr 265 — wydaną przez Liceum Pedagogiczne dla Wych. Przedzkoły w Kętach.

FLAK Adam, Kraków, Boh. Stalingradu 62, zgubił legitymację Szkoły Podstawowej Nr 11.

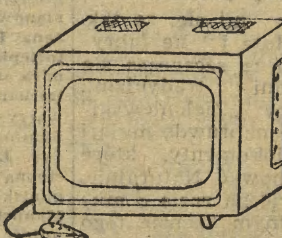
STANOWSKI Krzysztof, Kraków, ul. Staffa 3 — zgubił legitymację szkolną wydaną przez II Liceum.

MORAWSKA Zofia, zam. Kraków, ul. Krakowska 24/2, zgubiła legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód”.

W terminie 24 godzin

odpłatnie naprawiają w warsztacie lub domu

ODBIORNIKI TELEWIZYJNE

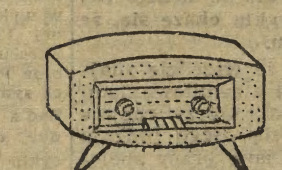


PUNKTY USŁUGOWE SOR/SOT

w Nowej Hucie

- Os. Słoneczne, bl. 1 — tel. 422-12.
- Os. Młodości nr 8 — tel. 414-83.
- Os. Kolorowe, pawilon nr 3.
- Wzgórza Krzesławickie, Os. Na Słoku — tel. 403-80 wewn. 221.

ODBIORNIKI RADIOWE



MAGNETOFONY, ADAPTERY

PUNKT USŁUGOWY SOR

Nowa Huta, ul. DEMAKOWA 25 — tel. 409-22.

Specjalizacja: maszyny górnicze i hutnicze

W myśl założeń do 1980 r. przemysł górniczy i hutniczy wzrosnąć ma 3-krotnie. Stąd, rzecz jasna, potrzebne są nowe kadry specjalistów inżynierów-mechaników zwłaszcza w dziedzinie maszyn górniczych i hutniczych. W tej specjalizacji kształcą fachowców Wydział Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH w Krakowie. Kształcą w dwóch zasadniczych kierunkach: maszyn i urządzeń gór-

niczych oraz maszyn i urządzeń hutniczych. Przy czym każdy z tych kierunków ma swoje trzy podstawowe specjalizacje. Np. specjalizacja maszyn i urządzeń hutnictwa stali, maszyn i urządzeń hutnictwa metali nieżelaznych, automatyzacji urządzeń hutniczych. W perspektywie przewiduje się odrębną specjalizację energetyczną dla hutnictwa i górnictwa.

Przejdźmy do cyfr. Obecnie na wydziale kształcą się — na obu kierunkach 700 słuchaczy na studiach dziennych i tyle samo na studiach wieczorowych. Rocznie opuszcza uczelnię ok. 70 magistrów-inżynierów — mechaników górnictwa i hutnictwa z dziennych studiów, i tyleż z wieczorowych. Czyli w sumie ok. 140 osób. A tymczasem zapotrzebowanie naszego przemysłu już dziś wynosi nie mniej nie więcej, tylko pełnych 3 tysiące inżynierów na rok. W 1980 roku będziemy potrzebowali już ich 5 tysięcy. Ciekawe i bardzo interesujące, skąd my ich weźmiemy, bowiem... Nawet przyjmując, że i inne wyższe uczelnie techniczne kształcą inżynierów-mechaników orientujących się w budowie i pracy maszyn górniczych czy hutniczych — jednak przede wszystkim nasz przemysł musi bazować na absolwentach AGH. Na I rok studiów 1965—66 przyjętych tu będzie (są już limity z Ministerstwa) 200 kandydatów. W ub. roku było miejsc wolnych 190. Czyli tylko o 10 osób w nowym roku akademickim więcej, w porównaniu z ub.

rokiem, rozpocznie naukę na Wydziale Maszyn Górniczych i Hutniczych. Ten przyrost — 10 osób może rzeczywiście mocno zadziwić w zestawieniu z ... 3 tys. inżynierów potrzebnych przemysłowi ciężkiemu.

No cóż, nie pierwszy to raz mamy przykład, że Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego realizuje swoją własną politykę nie zbyt logicznie dopasowaną do innych resortów.

Jednym zdaniem

SIEC księgarń w naszym województwie (jest ich obecnie ok. 110) systematycznie się powiększa: w tym roku PP „Dom Książki” zapowiada otwarcie nowych placówek w Zakopanem i Zawoi.

DYREKCJA ZOO zakupiła kompletne wyposażenie 5 ogródków jordanowskich, które na wiosnę zostaną zmontowane w pobliżu samego Ogrodu Zoologicznego, u stóp Sowińca i na polanach Łasku Wolskiego.

W ROKU przyszłym PSS przystąpi do budowy wielkich magazynów — warzyw i owoców w okolicy ul. Imbramowskiej, tam gdzie znajduje się lokalizację zaplecza gospodarcze innych przedsiębiorstw.

JAK nas uświadamiają kroniki statystyczne — przeważa w Krakowie wiek od 16 do 59 lat; a więc młodość i siła.

1500 ton karmelków miodowych, leśnych, cytrynowych, orzechowych (tych w czekoladzie) i mieszanki leśnej wysyła rocznie ZPC „Wawel” do Arabii Saudyjskiej, Egiptu, USA, Anglii, Szwecji i NRF.

„Echo” dziękuje

Roztargnienie kosztować może wiele. Np. wszystkie dokumenty i inne ważne rzeczy znajdujące się w torebce zapomnianej przez pracownika naszej redakcji w pociągu. Jeśli w tym wypadku kosztowało ono tylko nieco nerwów to dlatego, że p. dr Mieczysław Sterecki i p. Julia Klak torbękę znalazła 23 bm. w pociągu Kraków-Brzesko oddali na stacji PKP w Bieżanowie, skąd trafiła do właściciela. Wdzięczność roztargnionej właścicielki jest ogromna. Znalazcom serdeczne dzięki!

Rozmowy przy pół-czarnej

Czworonożni pacjenci

ZBIGNIEW ZAPLETAL, lekarz weterynarii, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie (prowadzi prace naukowo-badawcze w Stacji Doświadczalnej w Przegorzalach) jest równocześnie już od dziesięciu lat lekarzem-konsultantem Ogrodu Zoologicznego w Lesie Wolskim. Mieszkańcy krakowskiego ZOO — to temat naszej rozmowy, której pierwsze pytanie brzmiało:

— Jak przedstawia się stan zdrowotny zwierząt przebywających w ZOO?

— Posiadają one na ogół dobrą kondycję, częstotliwość zachorowań i śmiertelność jest wśród nich niska. Przyczyniają się do tego racjonalne dawki żywieniowe z dodatkami środków farmakologicznych oraz odpowiednia profilaktyka. Najlepiej czują się zwierzęta przebywające na wybiegach (jelenie, antylopy, lamy, muflony); łatwo aklimatyzują się one w warunkach, którymi dysponuje — położony w lesie — Ogród Zoologiczny. Najbardziej jednak odporne na schorzenia są ptaki drapieżne, słuch sępy, orły, kondory.

— Z którymi zwierzętami jest najczęściej kłopotu?

— Z małpami, które najczęściej zapadają na schorzenia przewodu pokarmowego i płuc.

— Czy dużo jest publikacji naukowych, dotyczących leczenia dzikich zwierząt?

— Bardzo mało. W wielu wypadkach jestem zdany na własne obserwacje, sam muszę decydować o sposobie leczenia. Częstoowo, — zwłaszcza u małp, opieram się na medycynie ludzkiej. Np. w ub. roku szympanse imieniem Cziki złapała silne przeziębienie, połączone z katarrem górnych dróg oddechowych. Zaaplikowałem jej leki przeciwigrypowe, m. in. aspirynę i witaminę. Po kilku dniach choroba ustąpiła. Obecnie Cziki ubiera się w overol i czapkę narciarską, nogi owija kocikiem i w takim stroju odbywa ona — niesiona na rękach — spacer po Lasu Wolskiego. Pragnęliśmy małpkę w ten sposób zahartować.

— Jak chowa się słonniczka Kinga?



W poniedziałek, 1 lutego o godz. 19.15 na scenie operowej w Teatrze im. J. Słowackiego wystawiona będzie „Tosca” Pucciniego. W partii tytułowej wystąpi Hanna Rumowska solistka Teatru Wielkiego w Warszawie (na naszym zdjęciu).

W tym roku wymiana dowodów osobistych z 1955 i 1960 roku

Komenda Wojewódzka MO w Krakowie informuje, iż w bież. roku podlegają ob-

Dar Katedry Geodezji PK dla młodzieży

W tym roku w Kobyle Gródku rozpocznie się budowa studenckiego ośrodka wypoczynkowego. W chwili obecnej jest już opracowana dokumentacja geodezyjna (podkład geodezyjny), wyko-

nana w czynie społecznym przez pracowników naukowych oraz studentów Katedry Geodezji Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem prof. dr inż. Zbigniewa Skąpskiego. Wartość tej dokumentacji obliczona jest na ok. 200 tys. zł — a więc piękny i cenny dar dla młodzieży.

Również dokumentacja projektowa opracowana będzie w czynie społecznym przez zespół architektów Politechniki Krakowskiej.

Jutro w Radzie Okręgowej ZSP odbędzie się uroczystość przekazania młodzieży przez autorów — podkładu geodezyjnego.

— Zupelnie dobrze, chociaż przyjechała do nas z reumatyzmem. Trzeba było stosować naświetlanie lampami Solux, środki farmakologiczne i częste spacery. Pomogło.

— Ludzie są lekarzom wdzięczni za wyleczenie; a czworonożni pacjenci? — Cziki rzuca mi się na powitanie na szyję, obejmując rękami i przytula się do mnie. Kinga okazuje mi swą sympatię w sposób mniej żywiołowy: podaje mi na powitanie... trąbę.

— Jest Pan jedynym w Krakowie specjalistą do leczenia dzikich zwierząt; instytucji i uczelnie zwracają się do Pana z prośbą o interwencję. Pamiętajmy, jak wyleczył Pan tu-tarę...

— ...która czuje się świetnie. W tych dniach poważnie zachorował kameleon, z Zakładu Ps. chologii Zwierząt UJ. Przeprowadziłem operację oraz kurację, m. in. przy pomocy antybiotyków i witamin. Pacjent jest zdrowy i przy apetycie.

— Bardzo dziękujemy za ciekawe informacje. (lov)

W Krakowie 160 szkolnych kół SFOS

Z udziałem przewodn. Prezydium Komitetu Miejsk. Spół. Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Krakowie — mgr Z. Skolickiego od było się wczoraj w szkole przy ul. Podgórskiej zebranie pedagogów opiekunów szkolnych kół SFOS.

Jak wynika ze sprawozdania z-cy przew. KM SFOS mgr I. Lewickiej — przy krakowskich szkołach podstawowych i średnich działa 160 kół SFOS, których członkowie zebrali w ub. roku szkolnym 444.752 zł, 80 proc. tej kwoty pochodzi z — organizowanej przez młodzież — zbórki makułatury, tłuczki, złot, suchych owoców (np. żołądki) oraz imprez artystycznych.

Cztery spośród krakowskich szkolnych kół SFOS znalazły się w czołówce krajowej; to kółka przy Szkołach Podstawowych nr 1 i nr 10 oraz przy X Liceum Ogólnokształc. i Technikum Hutniczo-Mechanicznym w Nowej Hucie. Członkom wyż. wym. kół wręczono wczoraj w imieniu Rady Głównej SFOS nagrody pieniężne przeznaczone na organizowanie wycieczek. Dyplomy KM SFOS w Krakowie otrzymało również 12 szkół podstawowych, 6 liceów o-

gólnokształcących i 6 szkół zawodowych, a Srebrne i Brązowe Odznaki SFOS: aktywiści tej społecznej organizacji wyróżniają się w pracy wśród młodzieży szkolnej. Srebrną odznaką SFOS wyróżniono m. in. wicekuratorów OSK J. Nowakowi, kier. Wydz. Oświaty Prez. DRN Grzegorzki Z. Bednarzowi, dyr. Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego nr 1 S. Dynowskiego, kier. Wydz. Oświaty Prez. DRN Podgórze Z. Turkotowi.

Ponadto 30 krakowskich szkół otrzyma w br. od KM SFOS zestawy politehnizacyjne. (l)

Radio

PIĄTEK

Godz. 17.55 Koncert jazzowy, 18.30 W rytmie sportowym, — 18.45 Ekonom. problem tygodnia, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert symfon., — 21.30 z kraju i ze świata, 22.05 „Co dziś za dzień — piątek?” słuch. M. Tońckiego, 22.35 Radiowe Studio Piosenki, 23.00 Orkiestry rozrywkowe, 24.00 Hymn i koniec audycji.

SOBOTA

Godz. nadaw. dzienników: — 5.33, 6.30, 7.30 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.

Godz. 6.50 Gimnastyka, 7.35 Koncert, 8.15 Kurs rosyjski, — 8.50 Strauss: Wiedeńska krew, 9.00 Koncert dnia, 11.00 Koncert Chopinowski, 11.30 Bordin: Nokturn z Kwartetu smyczkowego D-dur, 12.05 z kraju i ze świata, 12.25 Muzyka ludowa, 14.00 Koncert żyć, 14.30 „Z notatnika reportera”, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Z twórczości dawnych mistrzów, 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muz., — „Książę polonezów”, 16.05 Wiosła canto, 16.40 Rzeszów w przedostatni dzień stycznia 1965, 17.00 Bach: Trio — sonata g-moll, 18.05 „Coctail muzyczny”, 18.35 Na krakowskim rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Matysiakowie, 20.00 Koncert muzyki operowej, — 20.30 „Warszawianka 44” — Krzysztofa Gruszczyńskiego, 21.00 z kraju i ze świata, 21.40 Zespołu Miliana, 22.00 Radio — Valeriet, 23.00 Muzyka tan., 24.00 „Karnawałowa rewia orkiestry i zespołów tanecznych”, 2.00 Hymn i koniec audycji.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.35 Program dnia, 16.40 Lekcja jęz. ang., 17. Wiedomości, 17.05 Miś z okienka, 17.20 „Bibi” — film dla najmłodszych, 17.35 „Wyżowe prognozy” — o problemach zatrudnienia, 18.05 Wielokropek, 18.20 Dyplom z polskim gościem, 18.45 „Na Kubie” — film, 19. „Warszawa 1965 r.” — progr. hist., 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20. Przegląd ekonomiczny (Kr.), 20.15 Kronika kulturalna, 20.25 Katowicki Teatr: „Szości dzień twórczości” — St. Stampfl, 22.05 Dziennik, 22.25 Wieczorny relaks.

SOBOTA

Godz. 10 „Szipieg w czerni” — film ang., 11.20 — 11.55 — przerwa, 11.55 Progr. dla szkół — dla klas VII, z cyklu „Nauka o człowieku”, 12.25 — 16.20 — przerwa, 16.20 Progr. dnia, 16.25 Dla nauczycieli „Wychowanie przez sztukę”, 16.40 Lekcja języka rosyjskiego, 17. Wiadomości, 17.05 Progr. tygodnia, 17.20 „Ptaki jaskrawe” — film z ser. „Dziwy przyrody”, 17.35 Każdy dzień przygoda, 18.05 „Marzenia pantoflarza” — film z ser. „Disneyland”, 18.55 Ziemia serdecznie znajoma, 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20 Wybrzeże Bretanii — film., 20.15 Wieczorne rozmowy, 20.30 Filmowy program estradowy, 21 Finał Festiwalu Piosenki w San-Remo, 22 Dziennik, 22.20 Wieczorny relaks, 22.25 „Szipieg w czerni” — film ang., od 1. 16.

NIEDZIELA

Godz. 8.35 Progr. dnia, 9 Skarby Galerii Treliakowskiej Sierow — Lewiatan — Wróbel — progr. z Moskwy, 9.30 „Sed-ko” — radz. bań filmowa, 11.30. sportowe, 12.10 — 13.20 — przerwa, 13.20 Poranek muzyczny Pol. Radia, 14.15 Kurs rolniczy, 15.00 Sztabuk — film, 15.40 Teatrzyk dla przedszkolaków „Królewna”, 16.10 z cyklu „Sezam muzyczny”, 16.40 „Łosiosowy” — rep. film, 16.55 Oskar Peterson — film kr. metr., 17.25 „Delikatesy” — progr. rozrywk., 18.25 „VI Mistrzostwa Kibiców sportowych” — teleturniej, 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20 Glob — kwadrans o świecie, 20.15 „Operacja — wielkie sportowanie” — film ang., 21.35 Sportowa niedziela, 22 Wieczorny relaks.

Idąc ulicami Krakowa

Nocne studia

Oczekujący pod Pocztą na swoje tramwaje konduktory wozów nocnych dotychczas bardzo się nudzili. Ale teraz z dużą radością przychodzą na miejsce zbiórki, bo mogą oddawać się pasjonującemu studium przyrodniczym. Obiektów do tych studiów dostarczają im żwawo biegające po rzeziście oświetlonej wystawie sklepu spożywczego przy ul. Bohaterów Stalingradu 1 — czarne i szare myszki oraz różnego wzrostu i maści szczury.

Widocznie kierownictwo sklepu uważa to za dodatkową reklamę atrakcyjności towarów, wychodząc z założenia, że w źle zaopatrzonym sklepie i mysz zdechłaby z głodu.

Operowa wymiana Kraków—Kijów

Na pomysły tory wchodzi obecnie współpraca między zaprzyjaźnionymi miastami Krakowem i Kijowem — na niwie muzyczno-operowej. Wzajemne kontakty nawiązały tu ze sobą: Teatr Wielki Opery i Baletu w Kijowie — oraz Teatr Muzyczny — Opera i Operetka w Krakowie.

W najbliższym czasie przewidziane są przyjazdy na występy gościnne w Operze Krakowskiej grupy najwybitniejszych solistów Opery w Kijowie — którzy wystąpią na naszej scenie operowej m. in. w spektaklach „Rigoletta”, „Cyrulik Sewilskiego”, „Carmen” i in. Z Krakowa zaś jeszcze w tym sezonie wyjedzie do Kijowa

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 19 — Dom Turysty, ul. Bitwy pod Lenino 5 — prelekcja mgr inż. St. Biela pt. „Wyprawy odkrywcze w Hindukusz” oraz film.

* 19 — „Pod Jaszczurami”, Rynek Gł. 8 — prof. dr A. Schaff mówi będzie o marksistowskiej koncepcji człowieka.

* 19 — Klub MPiK, ul. Jagiellońska 1 — odczyt prof. T. Milewskiego pt. „Życie gospodarcze Meksyku przed Kolumbem”.

JUTRO O GODZINIE:

* 17 — MDK, ul. Józefa 12 — koncert finalistów konkursu pt. „Szukamy Młodych Talentów”.

* 19 — KDK — odczyt pt. „Od Brackiej ku ul. Grodzkiej” — wygłosi doc. dr J. Dobrzycki.

* 19 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Tow. Kultury Moralnej organizuje wieczór dyskusyjny z ref. dr A. Delorme pt. „Zagadnienie konfliktów międzyludzkich”.

* 21.30 — „Pod Jaszczurami” — tradycyjny Bal Jaszczurów.

A POZA TYM:

* Dyrekcja Teatru Ludowego i Klub Młoczników Teatru Ludowego zapraszają na dyskusję nad „Pustym polem” T. Holuży, która odbędzie się 31 bm. (niedziela) o godz. 11-tej w Teatrze.

* MDK (ul. Krowoderska 8) — organizuje kursy przygotowawcze do egzaminu wstępnego na wyższe uczelnie. Wpisy codziennie w godz. 16 — 19, pok. 11.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków, ul. Wielopole 12. W-32

W czynie społecznym budujemy basen kąpielowy dla Krakowa

• Dokumentacja gotowa • Plany już zatwierdzone

WCZORAJ zawiązał się w Krakowie pod przewodnictwem zast. przew. Prezydium RN m. Krakowa mgr inż. ZDZISŁAWA GÓRSKIEGO, społeczny komitet budowy basenu kąpielowego, któremu patronować będzie redakcja „ECHA KRAKOWA”.

Obiekt, dla którego wszystkie plany są już gotowe i zatwierdzone, zostanie zlokalizowany na terenie stadionu TS Wisła przy ul. Reymonta. Będzie on miał wymiary 50x25 m,

a czasokres użytkowania znacznie dłuższy od pozostałych krakowskich pływalni, gdyż nowy obiekt będzie miał wodę podgrzewaną.

Według zawartej z Wisłą umowy, pływalnia ma służyć przede wszystkim mieszkańcom miasta, a dopiero w dalszej kolejności sportowcom. Usgodniona została już także sprawa finansowa przedsięwzięcia. Przewodniczący DRN Zwierzyniec — MIECZYSLAW BRANICKI wyasygnował z budżetu dzielnicy 400.000 zł, a dyrektor departamentu inwestycji sportowych GKKFiT GARBASZEWSKI przyrzekł przeznaczyć na ten cel pół miliona zł Fundusze te zostały już rozdane na kupno niezbędnych do budowy materiałów, cała natomiast pozostała część przedsięwzięcia (obliczona na milion zł) wykonana zostanie w czynie społecznym.

Już dziś zapewnili o swej pomocy przedstawiciele wielu krakowskich przedsiębiorstw, delegaci klubów sportowych, żołnierze KBW, pracownicy MO i funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa.

Prace rozpoczyna się wczesną wiosną, a ambitni członkowie komitetu chcą przekazać obiekt do użytku społeczeństwu już 22 lipca br. W przyszłym roku natomiast do budowy zostaną trąbny i założone oświetlenie elektryczne, tak by można było w Krakowie organizować nawet największe imprezy pływackie.

Przekazując dziś Czytelnikom pierwsze wieści o tej po-

zytecznej akcji, sądzymy iż nie odmówią oni swej pomocy przy budowie pływalni. Tylko bowiem wtedy, gdy wszyscy razem rażno zabieramy się do roboty, będziemy mogli w lipcowe upały ochłodzić się w wodzie nowego basenu kąpielowego.

Nowe władze Victorii Jaworzno

PODCZAS walnego zebrania sprawozdawczo - wyborczego Klubu Sportowego Victoria w Jaworznie podsumowano osiągnięcia w ostatnich latach i wybrano nowe władze. Prezesem Victorii został dyr. Kopalni Jaworzno mgr inż. F. Skinderowicz, wiceprezesem sportowym mgr B. Czerwinka, wiceprezesem finansowym F. Sliwa, wiceprezesem administracyjno-gospodarczym mgr inż. J. Sekowski, sekretarzem J. Mucha.

23 lutego br. piłkarze Victorii wyjeżdżają na dwutygodniowy oboz kondycyjny do Kudowy. Ostatnio do Victorii zgłosił akces były bramkarz Arkonii — Kwiatkowski.

Z notatnika sportowca

PODOBNI jak w latach ubiegłych Młodzieżowy Dom Kultury w Krakowie organizuje kursy nauki pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zajęcia odbywać się będą od 1 lutego br. dwa razy w tygodniu na pływalni własnej. Zapisy codziennie w godzinach popołudniowych w dziale sportowym MDK ul. Krowoderska 8.

MISTRZOSTWA okręgu krakowskiego w żużlu w kategorii juniorów i młodzieży odbędą się w dn. 30 i 31 bm. w sali MDK. Udział wezmą m. in. zawodnicy wyznaczeni do mistrzostw juniorów Europy w Amsterdamie: Cupiał, Marzec, L. Nowak, Suchan. Początek — 30 bm. o godz. 18.30, a 31 bm. o godz. 10.

W NIEDZIELĘ 31 bm. o godz. 10 w sali szkolnej w Olszanie odbędą się mistrzostwa okręgu juniorów w zapasach w stylu klasycznym i wolnym.

Dwumecz piłkarski Cracovia - Wisła

W NIEDZIELĘ na stadionie Wawel odbędą się atrakcyjne dwumecze piłkarskie pomiędzy Cracovią i Wisłą.

Najpierw (godz. 11) wybiegną na boisko II-ligowe zespoły Cracovii i Wisły, a następnie o godz. 12.15 wystąpią drużyny, które w styczniu 1945 r. rozegrały pierwsze po wyzwoleniu spotkanie. W Cracovii zobaczymy: Rybickiego, Glimasa, braci Jabłońskich i Różankowskich, Parpana, Bobule, Zbroje, Szelęga, Kazimierowicza i Piaskowego. Natomiast w W.śie wystąpią: Jurkiewicz, Flanek, Szczurek, Legutko, Serafin, bracia Wapiennikowie, bracia Filkowie, Gracz, Mordarski, Lyko i prawdołubowie — G. Giergiel. Arbitrami tego meczu będą — sędzia, który prowadził

spotkanie w 1945 r. — S. Jesionka oraz sędziowie pomocniczy — A. Rutkowski. Grę rozpoczną znany kibic i popularny aktor dramatyczny — T. Wesolowski.

JUNIORZY CRACOVII MISTRZAMI OKRĘGU

REWANŻOWE spotkanie hokejowe juniorów Cracovii - Olsza zakończyło się zwycięstwem Cracovii 5:3 (2:2, 2:0, 1:1). Bramki zdobyli: dla Cracovii — Kopeczyński 4 i Powalczak 1, a dla Olszy — Wojcik 2 i Cęcał 1. Po tym zwycięstwie młodzi hokeiści Cracovii uzyskali prawo walki o mistrzostwo Polskie.

Co - Gdzie - Kiedy?

Piątek	Sobota
29	30
Franciszka	Martyny

Teatry

PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Las”, KLUB ZKK 19.15 „Osiem kobiet”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Don Alvaros”, KAMERALNY 18 „Ktoś nowy”, ROZMAITOŚCI 19.15 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”, MUZYCZNY 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”, TEATR „38” — 20.15 „Moralność pani Dulskiej”, FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny.
Pozostałe teatry — nieczynne.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO 19.15 „Krakowiacy i górale”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Wariatka z Chaillot”, KAMERALNY 19.15 „Szczęście rodzinne”, LUDOWY 19.15 „Puste pole”, GROTESKA 18 „Która godzina”, KOLEJARZA 19 „Wodewil warszawski”, JAMA MICHAŁIKA 22.15 „Dwudziestolatka z przeszłości”, ROZMAITOŚCI, MUZYCZNY, TEATR 38, FILHARMONIA — jak w piątek, PIWNICA POD BARANAMI 22.30 „Sprawy ósmej cień wtóry”.
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

PIĄTEK

WARSZAWA godz. 12.15, 15.45, 19.15 „Hrabia Monte Christo” (fr.-wl., lat 12), — „WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 — „Beata” (pol., 1. 16), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Królowa Krystyna” (USA, 1. 16), APOLLO 19.15, 22.30 „Żona dla Australijczyka” (pol., 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Kapelusz pana Anatola” (pol., lat 16), — SZTUKA (studynje) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Eroica” (pol., 1. 18), WANDA 10.30, 12.45 „Bokser i śmierć” (CSRS, 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Z powodu kobiety” (fr., 1. 16), ML. GWARDIA (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Kofski pysek” (ang., 1. 16), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Rancho w dolinie” (USA, 1. 16), ISKIERKA (Żywiecka 44) 15, 17, 19.15 „Gwiazda szeryfa” (USA, 1. 12), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Warszawska Syrena” (pol., 1. 7), MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Latający profesor” (USA, 1. 9), — MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Gdzie jest general” (pol., 1. 12), MINIA-TURKA (Franciszkańska 1) 14, 16 „Chwila wspomnień” Nr 9 i 10, 15 progr. dla dzieci, 17, 19 „Siaba pieć” (fr., 1. 16), SZOZOWIANKA (Swozowska) 19 „Być, albo nie być” (USA, 1. 16), TEĆZA (Debniki. Praska 52) 19 „Moby Dick” (USA, 1. 14), — WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Chcemy się bawić” (USA, 1. 12), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Przeżyłmy to jeszcze raz” (pol., 1. 9), — KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Ballada huzarska” (radz., 1. 12), WIEDZA (Rynek Gł. 27) 18 „Fis”, „Wariant R”, „Zamara Turia”, MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Prawo i pieśń” (pol., 1. 16), ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18, 20 „Ludwika do ronda” (juga. 1. 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorz

rzecka) 17, 19 „Nagie ostrze” (ang., 1. 16), ZKK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Jadą goście, jadą” (pol., 1. 16), ENERGETYK, DOM ZOŁNIERZA, KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT 15.45, 18, 20.15 „Karmazynowy pirat” (USA, 1. 12), M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Ich dzień powszedni” (pol., 1. 18), SWIATOWID 16, 18, 20 „Drewniany rózaniec” (pol., 1. 16), M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Życie Adolfa Hitlera” (NRF, 1. 14), SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Dziewczyna z hotelu” (USA, 1. 16), KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Powiernik pań” (fr., 1. 12), BALLADYNA, ORION — nieczynne.

SOBOTA

WARSZAWA 12.15, 15.45, 19.15 „Hrabia Monte Christo”, 22.45 „Okłahoma” (USA), WANDA 15.45, 18, 20.15 „Mały światek Sammuy Lee” (ang., 1. 16), UCIECHA 15.45, 18, 20.15, 22.15 „Królowa Krystyna”, APOLLO 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Pan Anatol szuka miliona” (pol., 1. 16), SZTUKA 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Krzyż walecznych” (pol., 1. 18), ENERGETYK 16 „Złote piśko” (USA, 1. 7), 18 „Krzyżacy” (pol. 1. 12), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Daleka jest droga” (pol., 1. 16), ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 17, 30 lat śmiechu” (USA, 1. 9).

WOLNOŚĆ, ML. GWARDIA, ISKIERKA, ZUCH, WRZOS, MELODIA, MASKOTKA, MI NIATURKA, TEĆZA, WISŁA, CHEMIK, KULTURA, WIEDZA, MIKRO, ZWIĄZKOWIEC, ZKK PROKOCIM — jak w piątek.
SWOSZOWIANKA, DOM ZOŁNIERZA, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (m. sala) 15, 17.15, 19.30 „Szkłana góra” (pol., 1. 16), M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Dziwna dziewczyna” (juga., 1. 16), BALLADYNA (Grębałów) 19 „Cichy wspólnik” (ang., 1. 16), ORION (Podgęże) 18 „Julio jesteś czarująca” (austr., 1. 16), KOLOROWE — nieczynne.
SWIATOWID (d. sala), SWIT (d. sala), SFINKS — jak w piątek.

Wystawy - Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec koronny, zbrojownia (piątek godz. 12-18, sobota 9-14.30), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolności (piątek - nieczynne, sobota 9-15), STARA BOŻNICA, Szeroka 24 (piątek - niecz., sobota 9-14.45), MUZ. NAROD. - ODDZIAŁY: SUKIENNICZE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10-15), DOM MATEJKI, Floriańska 41: Szkice koni (10-14.45), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia (10-15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Malarstwo polskie w XX (10-15), MUZ. ARCHEOLOG., Jana 22: Archeologia Polski (10-14), — PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10-13), BIBL. MIEJSKA, Bracka 17: Zeromski w Polsce Ludowej (13-18), PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Prace W. Jankeja i obrazów L. Walickiej (10-18), TPSP, NOWA HUTA, al. Róż 3: Malarstwo K. Podsiadeckiego (10-18), DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3: Plakat szwalcarski (10-18), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotografików holenderskich (10-18), KLUB OFICERSKI, Bitwy pod Lenino 1: Malarstwo A. Wronianki „Kwiaty z Arizony” (14-20), KLUB KSIĘGARZA, Smoleńsk 33: Kraków i ziemia krakowska w XX-lecie PRL (10-17), RYNEK GŁ. 25: „20 lat z Krakowem” oraz malarstwo J. Grabowskiego i H. Wojcika i ceramika B. Książka (10-18), KRZYSZTOFOR, Szczepańska 2: Malarstwo J. Tchórzewskiego (11-18).

Dyżury

PIĄTEK

CHIRURG.: INTERN.: Trynitarska 11, LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, OKULIST.: Kopernika 38, NEUROLOG.: Botaniczna 3, GRUZYCZY dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wola Just.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUNKT INFORM. o USŁUGACH, Solskiego 27: tel. 565-83.

SOBOTA

CHIRURG.: Kopernika 40, INTERN.: Kopernika 17, Pozostałe dyżury — jak w piątek.

Apteki

(Piątek i sobota)

Zwierzyńska 7, Karmelicka 23, Krakowska 1, al. 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, N. HUTA: Os. Centrum „A” bl. 2.

Koszykarze rozpoczynają II rundę

W SOBOTĘ i niedzielę rozpoczyna się druga runda rozgrywek mistrzowskich koszykarzy ekstraklasy. Zapowiada się ona nadzwyczaj interesująca, ponieważ nie tylko rozstrzygnie o tytule mistrza Polski, ale przyniesie jednocześnie odpowiedź na pytanie — która drużyna reprezentować będzie Polskę w Pucharze Europy. Jak bowiem wiadomo, tytuł mistrza przypadnie zespołowi, który zajmie pierwsze miejsce w całych rozgrywkach, natomiast w PE wystąpi drużyna, która zdobędzie mistrzostwo II rundy.

W drugiej rundzie mistrzostw zespoły wystąpią już z olimpijczykami, którzy przez kilka miesięcy odpoczywali po trudach olimpijskich. Tak więc będziemy mieli wreszcie przegląd czołówek i rzeczywiste rozeznanie w układzie sił.

Wisła-Spójnia pod koszem kobiet

OBOK koszykarzy również koszykarki wznawiają II rundę mistrzowską. W tabeli rozgrywek bez straty punktów prowadzi Wisła, która w niedzielę grają w Krakowie ze Spójnią Gdańsk. — Krakowianki są faworytkami w tym meczu, chociaż trzeba pamiętać, że gdańszczanki poczyniły w ostatnim sezonie spore postępy.

W pozostałych spotkaniach grają: (sobota) AZS AWF — Szeza, Polonia — Lech, LKS — AZS Poznań, Gwardia — Olimpia, (niedziela): Polonia — Szeza, AZS AWF — Lech, Gwardia — AZS Poznań i LKS — Olimpia. (F)

Sobotnie imprezy sportowe

KOSZYKÓWKA
Godz. 18 Hala Wandy: Sparta — Polonia
Godz. 18.30 Hala Wisły: Wisła — Start
Godz. 19.30 Hala Wawelu: AZS — AZS AWF (O mistrzostwo I ligi drużyn męskich)
SIATKÓWKA
Godz. 17 Hala Wawelu: Wawel — AZS Lublin (O mistrzostwo I ligi drużyn męskich)
PIŁKA RĘCZNA
Godz. 15.15 Hala Wawelu: Cracovia — Górnik Sosnica (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich).

— Panno Joanno! Na miłość boską! Co się stało? Odwróciła się gwałtownie, nie płakała już. — Pan przecież wie! Dlatego nie chciał pan zostać na obiedzie!
— Nie rozumiem!
— Po co przede mną ukrywać? I tak by mi powiedzieli! A mnie już wszystko jedno. Wszystko jedno — powtórzyła.
— Więc niech pani wreszcie powie, co się stało? Usiadła przy stole.
— Czy jego już aresztowali? — zapytała cicho.
— Kogo, na miłość boską?
— No, jak to kogo! Po co pan jeszcze udaje? I tak jestem dosyć nieszczęśliwa, Zdzisława!
— Zdzisława? — powtórzył. Siegnął machinalnie po filiżankę. — Skąd pani przyszło to do głowy?
— Pochyliła głowę.
— Skąd? — szepnęła — A zeznania Genowefy? Wszeli razem do gabinetu... — podniosła na mnie wzrok. — Wszeli razem do gabinetu, a Zdzisław się do tego nie przyznał! Proszę mi powiedzieć: czy to możliwe, żeby on...? Czy powinien choćby przez sekundę wtrząść? Nie mogę wierzyć. Siedzieliśmy dzisiaj w ogrodzie. „Powiedz mi wszystko jak było” — prosiłam — ja muszę znać prawdę. Każdą prawdę. Więc mówił te swoje prawdy: zostawił ojca na ławce, stał potem przy furcie, gryzł się, bo sam już nie był pewien, czy postępuje słusznie. No, niech pan coś powie!... Chwilami myślę, że zwariuję! Wszystko miesza mi się w głowie. Zasnąłem i widziałam Zdzisława, biegnącego do jeziora, padał deszcz, a potem widziałam ojca w grubym swetrze, który przywiozł sobie z Zakopanego. Dusiałam się. Ojciec stał przy biurku i trzymał bagnet. Pamiętam ten bagnet z czasów, kiedy żyła jeszcze matka. „Nie ruszaj, to ostre!” „A po co trzymasz taki nóż na biurku”. Już nigdy nie będę mogła spokojnie usiąść w gabinecie, nigdy nie pójde ze

ZBIGNIEW SAFJAN „Pamiętnik INŻYNIERA HEYNY”

Zdzisławem nad jezioro... Wie pan, gdy mi dzisiaj wszystko opowiadał, chciałem go pocałować, było mi go ogromnie żal... I nie mogłam.
— Proszę się uspokoić. Joanno! — przemówiłem wreszcie — Niech pani napije się kawy. Nie wierzę w winę Zdzisława. Obecnie, po zeznaniach Genowefy, podobnie jak przedtem. Sprawa jest naprawdę ogromnie skomplikowana, ale wszystko się wyjaśni.
— Wyjaśni! Niech się wyjaśni szybko. Ja się boję.
— Czego się pan boi?
— Czy pan nie rozumie? W nocy nie mogę zasnąć, budzę się co chwila, zdaje mi się, że słyszę kroki, szepty... Chciałabym uciec.
— Nie pani nie grozi!
— Ojcu też nie nie groziło!
— Sądzę, że po pogrzebie będzie pani musiała wyjechać, odpocząć!
— Nigdzie się nie ruszę. Muszę zostać tutaj. Muszę zostać przy Zdzisławie, choćby... Więc proszę mi powiedzieć: aresztowano go?
— Nic o tym nie wiem — odpowiedziałem zgodnie z prawdą. — Zdzisława nie aresztowano.
— Milczała. Wypila jednym haustem pół filiżanki kawy. W hallu, za drzwiami jadalni, rozległy się szybkie męskie kroki. Joanna postawiła niezgrabnie filiżankę na stole; reszta kawy rozlała się.
— A od kogo właściwie dowiedziała się pani o zeznaniach Genowefy?